

KAROL NABIAŁEK (Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego, Katowice)
<https://orcid.org/0000-0002-6626-4071>

Pieczenie starostów księstw oświęcimskiego i zatorskiego do 1563 roku*

Zarys treści: W artykule omówiono pieczęcie kolejnych starostów księstw oświęcimskiego i zatorskiego z lat 1516-1562. Pozwalają one zaobserwować proces wykształcania się urzędowego charakteru pieczęci (początkowo do uwierzytelniania czynności urzędowych używano pieczęci prywatnych). Były one zapewne przeznaczone wyłącznie na potrzeby urzędów starościńskich w Oświęcimiu i Zatorze. Potrzeba sporządzania odrębnych tłoków pieczęci na użytek obu księstw wynikała zapewne z faktu, że każda transakcja dotycząca nieruchomości w księstwach musiała zostać zatwierdzona dokumentem starosty i sędziego ziemskiego z ich pieczęciami.

Abstract: The paper deals with the seals of the captains (starosta) in the Duchies of Oświęcim and Zator from the years 1516-1562. They allows to observe the process of the formation of the office seal (originally private seals were used to confirm official acts). The need for special seals for the affairs of those duchies was probably caused by the fact that every real estate transaction had to be confirmed by a document from the captain and the land judge.

Słowa kluczowe: pieczęcie, starostowie, Oświęcim, Zator, herby

Keywords: seals, captain (starosta), Oświęcim, Zator, coats-of-arms

I. WSTĘP

Chociaż dzieje ustroju księstw oświęcimskiego i zatorskiego były przedmiotem zainteresowania badaczy już od dawna i posiadają dość obszerną literaturę, to jednak wiele spraw pozostaje wciąż niewyjaśnionych¹. Nie został dotąd opracowany

* Główne tezy artykułu przedstawiłem do dyskusji na VII Forum Sfragistycznym w Ciężeniu, 14 IX 2019 r. Bardzo dziękuję uczestnikom za wszystkie spostrzeżenia i propozycje zgłoszone w trakcie dyskusji. Osobne podziękowania składam dr. Tomaszowi Kałuskiemu za konsultację i cenne uwagi, szczególnie pomocne przy opracowaniu katalogu pieczęci, oraz dr. Elżbiecie Knapek za celne wskazówki i inspirujące dyskusje.

¹ F. B o s t e l, Sądownictwo ziemskie oświęcimskie i zatorskie od r. 1440-1565, Lwów 1889; S. K u t r z e b a, Wstęp, w: Katalog Krajowego Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie, Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej 3, 1909, s. 86-93; t e n ż e, Wstęp, w: Prawa, przywileje, statuty i lauda księstw oświęcimskiego i zatorskiego, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1912, s. 217-233; R. R a u s c h e r, Úvod, w: Soudní knihy osvĕtimské a zátorské z r. 1440-1562, wyd. R. Rauscher, Praha 1931, s. 7-39; R. R y b a r s k i, Gospodarstwo księstwa oświęcimskiego w XVI wieku, Kraków 1931; A. N o w a k o w s k i, Dzieje ustroju i prawa księstw oświęcimskiego i zatorskiego, Białystok 1988; K. K o ź b i a ł, Starostwo zatorskie.

urząd starosty i jego rola w ustroju obu księstw, zwłaszcza przed ich wcieleniem do Królestwa Polskiego. Sygnalizowałem ostatnio ogólnie te problemy, zajmując się sprawą obsady tych starostw w latach 1522-1523². W trakcie kwerendy źródłowej zorientowałem się, że zachowało się dla XV-XVI w. sporo dokumentów wydanych przez starostów oświęcimskich i zatorskich wraz z sędziami ziemskimi obu księstw. Przy większości z nich zachowały się też pieczęcie. Początkowo przedmiotem mojego opracowania stała się podwójna pieczęć starościńska Szydłowieckiego i Bonera (którzy najpewniej sprawowali oba urzędy wspólnie), zachowana przy dokumencie datowanym na 1522 r. Uznałem jednak, że odrębne studium jest wart cały zespół odnalezionych pieczęci starostów oświęcimskich i zatorskich. Jest to przyczynek do pogłębienia badań nad ustrojem obu księstw, a także funkcjonowania pieczęci urzędniczych w epoce staropolskiej.

Pieczęcie starostów w Królestwie Polskim były przedmiotem zainteresowania historyków. Studia te poświęcone były jednak najczęściej jednemu starostwu, a nawet osobie konkretnego starosty. Jedynie Marek Adamczewski opracował ten problem w szerszym kontekście (dla starostów z województw łęczyckiego i sieradzkiego)³. Badacze różnią się w kwestii określenia właściwości prawnych tych pieczęci. W odniesieniu do średniowiecznych pieczęci starościńskich uznaje się zgodnie, że mają one charakter prywatny, choć używane były również do uwierzytelniania pism urzędowych, co jest właściwie typowym zjawiskiem tej epoki (pojawiający się niekiedy w legendzie najważniejszy urząd dysponenta, nieraz nawet bez nazwy

Zarys dziejów do 1772 r., Kraków 2000; K. R. P r o k o p, Księstwa oświęcimskie i zatorskie wobec Korony Polskiej w latach 1438-1513. Dzieje polityczne, Kraków 2002; K. B a c z k o w s k i, Stosunki księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z Koroną Czeską w późnym średniowieczu, w: Osiem wieków historii i kultury miasta Zatora i regionu, Kraków 2006, s. 27-44; P. S t a n k o, Prawa i przywileje szlachty oświęcimskiej i zatorskiej do 1564 r., w: Historia vero testis temporum. Księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Krzysztofowi Baczkowskiemu w 70. rocznicę urodzin, Kraków 2008, s. 511-524; J. S p e r k a, Ziemia i księstwo oświęcimskie do połowy XV wieku, w: Oświęcim. Miasto pogranicza, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 99-108; P. W ę c o w s k i, Przyłączenie ziemi oświęcimskiej do Królestwa Polskiego, w: tamże, s. 117-132; M. F e r e n c, Dzieje Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej od 1564 do 1772 roku, w: tamże, s. 133-157.

² K. N a b i a ł e k, Problem obsady starostw w Oświęcimiu i Zatorze w latach 1522-1523. Przyczynek do badań nad rolą urzędu starosty w ustroju księstw: oświęcimskiego i zatorskiego, w: Silesia-Polonia-Europa. Studia historyczne dedykowane Profesorowi Idziewi Panicowi, Katowice – Bielsko-Biała 2019, s. 349-392, zwł. s. 350-363.

³ S. K u t r z e b a, Wstęp, w: Katalog, s. 123-124; W. B u d k a, Pieczęcie grodu krakowskiego z wieku XVI-XVIII, w: Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby, Kraków 1938, s. 87-98; J. Ł o s o w s k i, Pieczęcie starostów chełmskich od drugiej połowy XVI do XVIII wieku, w: Pieczęć w Polsce średniowiecznej i nowożytnej. Zbiór studiów, Lublin 1998, s. 147-169; t e n ż e, Katalog pieczęci starostów chełmskich od drugiej połowy XVI do XVIII wieku, w: tamże, s. 171-191; M. H ł e b i o n e k, Pieczęcie starostów bydgoskich w zasobie APB, Kronika Bydgoska 28, 2006, s. 319-345; t e n ż e, O pieczęciach starosty generalnego Wielkopolski Adama Sędziwoja Czarnkowskiego, Archiwa – Kancelarie – Zbiory 2 (4), 2011, s. 11-60; t e n ż e, Katalog pieczęci przy dokumentach samoistnych w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy, Warszawa 2012; M. A d a m c z e w s k i, Pieczęcie urzędowe władz lokalnych z obszaru Polski centralnej, cz. 2: Pieczęcie sądów szlacheckich do 1793 roku, Łódź, 2010, s. 9-41.

geograficznej, stanowił osobisty wyróżnik dysponenta pieczęci⁴. W odniesieniu do pieczęci nowożytnych natomiast (poczynając od XVI w.) nie zostało wypracowane jednolite stanowisko. Włodzimierz Budka uznał zespół przez siebie odnalezionych pieczęci, zachowanych przy dokumentach (głównie ekstraktach) z XVI-XVIII w., wydawanych w związku z działalnością sądu i urzędu grodzkiego krakowskiego, za „pieczęcie grodzkie”, a więc urzędowe⁵. Janusz Łosowski, który za główne kryterium uznał nie funkcję pieczęci, lecz jej charakter prawny, odzwierciedlony w legendzie, sformułował termin „pieczęć starościńska”. Przez to określenie rozumiał on pieczęcie związane z urzędem starosty, przy czym dowodził, że w wypadku występowania w napisach obok starostwa nazw innych urzędów powinno się mówić o ich podwójnej roli i tak je określać („jako pieczęcie starościńskie i wojewodzińskie, kanclerskie, stolnicze, koniusze, chorążowskie itd.”)⁶. Pogląd ten w zasadzie zaaprobował M. Adamczewski, który rozszerzył go, zaliczając do urzędowych te pieczęcie starościńskie, które w treści legend zawierały informacje o sprawowanych urzędach i jednocześnie były wykorzystywane do praktyk urzędowych⁷. Inne zdanie wyraził Marcin Hlebionek, według którego pieczęcie prezentujące znak dysponenta (najczęściej herb), a w legendzie wymieniające piastowane przezeń godności i służące do uwierzytelniania dokumentów będących efektem sprawowania określonego urzędu, powinno nazywać się „pieczęciami urzędniczymi”. Przy tym typariusze z tytułurą wyłącznie starościńską stanowiły według niego szczególny przypadek tego typu pieczęci⁸. Za „pieczęcie urzędowe” uznał natomiast te, które zawierały w legendzie nazwę instytucji (*sigillum castrense*, *sigillum officii*), w ikonografii zaś odwoływały się do znaków im właściwych (herb państwowy, herb aktualnie urzędującego starosty)⁹. Opowiadam się za terminologią zaproponowaną przez M. Hlebionka, jako najbardziej klarowną i jednoznaczną, choć w pewnych wypadkach ma też uzasadnienie zaproponowane przez J. Łosowskiego określenie „pieczęć starościńska”.

⁴ S. K u t r z e b a, Wstęp, w: Katalog, s. 123-124; M. A d a m c z e w s k i, Pieczęcie urzędowe, s. 10-12. M. H l e b i o n e k, Pieczęcie starostów, s. 324, zauważył, że w związku z upowszechnieniem się w XIV-XV w. pieczęci nawet wśród drobnego rycerstwa, czy później szlachty, urząd występujący w legendzie stawał się elementem wyróżniającym daną osobę spośród innych używających tego samego herbu.

⁵ W. B u d k a, Pieczęcie grodu krakowskiego, s. 87.

⁶ J. Ł o s o w s k i, Pieczęcie starostów chełmskich, s. 153-154. Taka klasyfikacja jest jednak sztuczna. Wydaje się mało prawdopodobne, żeby sporządzono pieczęć dla urzędów tytułarnych, jakimi w okresie nowożytnym byli stolnicy, koniuszowie czy kasztelanowie, zwłaszcza mniejszych kasztelanii. W legendzie spełniały one funkcję osobistego wyróżnika.

⁷ M. A d a m c z e w s k i, Pieczęcie urzędowe, s. 13-14.

⁸ M. H l e b i o n e k, Pieczęcie starostów, s. 324-326; t e n ż e, O pieczęciach starosty generalnego, s. 22-23. Autor ma jednak świadomość, że ujęcie takie na obecnym stanie badań jest hipotetyczne, skoro zaznacza: „badań porównawczych wymagałoby stwierdzenie, jak wyglądały pieczęcie używane przez różne urzędy, kiedy piastowała je jedna osoba” (Pieczęcie starostów, s. 325, przypis 23).

⁹ M. H l e b i o n e k, Pieczęcie starostów, s. 324-326; t e n ż e, O pieczęciach starosty generalnego, s. 22-23. Autor nawiązuje też za literaturą do ewolucji pieczęci na terenie Niemiec, gdzie do XVI w. urzędnicy używali głównie pieczęci prywatnych, a tworzenie się pieczęci urzędowych na większą skalę rozpoczyna się od XVII w. (zob. E. K i t t e l, Siegelkunde, Braunschweig 1970, s. 435-436).

Problem pieczęci starostów oświęcimskich i zatorskich dobrze wpisuje się w dyskusję nad ewolucją pieczęci związanych z urzędami. Sigilla starostów księstw oświęcimskiego i zatorskiego, podobnie jak sam urząd i jego kompetencje, nie były dotąd przedmiotem żadnego opracowania. Istnieją podstawy, by uznać, że do napisania na ten temat pracy przymierzał się Włodzimierz Budka, o czym świadczą gromadzone przez niego materiały¹⁰. Ostatecznie jednak tekstu takiego nie przygotował ani nie opublikował¹¹.

Brak zainteresowania badaczy pieczęciami starostów obu księstw wynikał zapewne z faktu słabego rozpoznania samych urzędów, jak też ze stanu wiedzy na temat zachowanych źródeł. Tymczasem, poczynając od drugiej dekady aż do początku lat sześćdziesiątych XVI w., zachowało się 12 różnych pieczęci kolejnych starostów oświęcimskich i zatorskich, których używali oni do uwierzytelniania dokumentów wystawianych na potrzeby obu księstw. Z wyjątkiem dwóch najstarszych pieczęci Mikołaja Jordana, na wszystkich późniejszych (od ok. 1521 r.), w treści legendy jest wyraźne odwołanie do obu starostw. Można więc w tym wypadku mówić o zaproponowanej w literaturze kategorii „pieczęci urzędniczych”. Sigilla starostów oświęcimskich i zatorskich wypada uznać za najstarszy zespół odnalezionych i opisanych pieczęci starostów z terenu ziem polskich, przeznaczonych na potrzeby konkretnych urzędów.

W dotychczasowej literaturze najstarsze pieczęcie starostów (starostwa: bydgoskie, chełmskie, krakowskie, łęczyckie, sieradzkie), które zawierają w legendzie nazwę adekwatnego starostwa oraz były wykorzystywane do uwierzytelniania dokumentów będących efektem sprawowania tego urzędu, zostały wskazane dopiero dla drugiej

¹⁰ W. Budka zbierał odciski pieczęci starostów oświęcimskich z XVI-XVIII. W Archiwum Narodowym w Krakowie (dalej cyt.: ANKr) zachowały się jego notatki i fotografie pieczęci (ANKr, zespół nr 29/1224/51: Spuścizna doc. Włodzimierza Budki, rkps 51). Z kolei w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego przechowywane są 44 odlewy pieczęci starostów oświęcimskich. Zdaniem Z. P i e c h a, *Zbiory odlewów pieczęci w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego*, w: *Zbiory pieczęci w Polsce*, Warszawa 2009, s. 270-272: „jest to materiał przygotowywany do opracowania poświęconego pieczęciom starostów oświęcimskich, na wzór artykułu o pieczęciach grodu krakowskiego”; w artykule tym zamieszczono reprodukcje czterech odlewów. W zbiorze odlewów pieczęci ANKr., którego dużą część stanowi kolekcja Włodzimierza Budki, brak pieczęci starostów oświęcimskich. Wyodrębnienie w trakcie kwerendy grupy odlewów wykonanych przez krakowskiego badacza było możliwe dzięki pomocy Pana Aleksandra Korolewicz z Archiwum Narodowego w Krakowie, któremu w tym miejscu składam podziękowanie. Po zapoznaniu się ze spuścizną W. Budki stwierdziłem, że gromadząc materiały, obejmował on cały okres XVI-XVIII w., nie wskazał na cezurę wcielenia obu księstw do Królestwa i traktował wszystkie pieczęcie jednakowo. Granica ta jest jednak bardzo wyraźna – odnalezione przezeń pieczęcie z okresu po 1563 r. zachowały się głównie przy ekstraktach z ksiąg grodzkich oświęcimskich. Mamy tu więc do czynienia już z zupełnie nową sytuacją ustrojową, a zarazem sfragistyczną. Dla okresu sprzed inkorporacji W. Budka znał tylko część opisanych w niniejszym artykule pieczęci. Z tego powodu, jak również ze względu na bardzo niewielki stopień opracowania przez tego historyka zebranego materiału, nie widziałem potrzeby wykorzystania go w artykule.

¹¹ S. P e ł s o w a, *Bibliografia prac drukowanych Włodzimierza Budki*, *Krakowski Rocznik Archiwalny* 4, 1998, s. 150-155.

połowy XVI w.¹² Ponadto pieczęcie te służyły głównie do uwierzytelnienia ekstraktów i początkowo były one niewielkich rozmiarów, odciskane przez papier. Badacze nie odnaleźli zaś sprzed połowy XVI w. nawet pojedynczych pieczęci urzędniczych starostów, które byłyby przywieszane do dokumentów i odciskane w miskach woskowych¹³, a tym bardziej całego ich zespołu.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest zatem omówienie najstarszych zachowanych pieczęci urzędniczych starostów księstw oświęcimskiego i zatorskiego wraz z próbą wyjaśnienia przyczyn tak wczesnego ich wykształcenia się.

Krótkiego przedstawienia wymaga specyfika ustrojowa i związek obu księstw z Królestwem Polskim w XV i XVI w. Jak wiadomo, Kazimierz Jagiellończyk najpierw podporządkował w stosunku lennym książąt oświęcimskiego (1454) i zatorskiego (1456), a następnie w 1457 r. kupił księstwo oświęcimskie. Do jego zarządu powołani zostali starostowie. Zakupu księstwa zatorskiego dokonał z kolei Jan Olbracht w 1494 r., pozostawiając tam jednak dożywotnio piastowskiego księcia Janusza V i pozwalając mu tytułować się księciem oświęcimskim i zatorskim. W 1513 r. po jego tragicznej śmierci księstwo zatorskie zostało przejęte przez króla i podporządkowane władzy mianowanego starosty¹⁴. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że oba księstwa nie zostały wówczas formalnie włączone do Królestwa Polskiego i zachowały odrębność prawnoustrojową. Nastąpiło to, po stopniowym przygotowywaniu warunków, na mocy postanowień sejmów piotrkowskiego (z przełomu lat 1562 i 1563) i warszawskiego (1563/1564) oraz królewskich przywilejów

¹² W. B u d k a, Pieczęcie grodu krakowskiego, s. 87-89; J. Ł o s o w s k i, Katalog pieczęci starostów chełmskich, s. 174-176; M. A d a m c z e w s k i, Pieczęcie urzędowe, s. 15, 21-22. Nie mam pewności, czy znany odcisk pieczęci starosty bydgoskiego Jana Kościeleckiego, który sprawował ten urząd w l. 1545-1564, pochodzi z okresu po 1550 r., gdyż w katalogu nie podano datacji (M. H l e b i o n e k, Pieczęcie starostów bydgoskich, s. 337-339).

¹³ Po części jest to skutek niepełnej kwerendy. W. B u d k a, Pieczęcie grodu krakowskiego, s. 87-88, jako najstarsze pieczęcie starostów krakowskich z pierwszej połowy XVI w. podaje tylko dwa typy używane przez Piotra Kmitę w l. 1536 i 1547. Obie są jednak pieczęciami prywatnymi (bez odniesienia w treści napisów do urzędu), odciskanymi przez papier. Odnalazłem pieczęć Piotra Kmity z czerwonego wosku w misce, przywieszoną na pasku pergaminowym do jego dokumentu, który wydał jako starosta krakowski (*in castro Cracoviensi*) w 1533 r. (ANKr, ZDP, perg. 515). Budka nie znał też żadnej pieczęci Krzysztofa Szydłowieckiego, który był starostą krakowskim w l. 1515-1532, tymczasem zachował się luźny odcisk jego pieczęci urzędniczej (średnica: 31 mm) z legendą w gotyckiej minuskule: *Cr(ist)ofori d(e) Sidlovi/ec Palat(ini) et Capit(anei) Crac(oviensis)*, z kawałeczkiem paska pergaminowego dociętego równo z miską (ANKr, Zbiór pieczęci luźnych, nr 93). Pieczęci tej używał on najpewniej do uwierzytelnienia dokumentów wydawanych w związku z piastowaniem urzędu starosty krakowskiego. O potrzebie posiadania pieczęci do celów tego urzędu przekonuje jego dokument wprawdzie z oderwaną pieczęcią, ale ze śladem po niej (nacięcia po pasku), wydany *in castro Cracoviensi* 30 VIII 1522 r. (Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej cyt.: AGAD], Zbiór dokumentów pergaminowych [dalej cyt.: ZDP] nr 7504). Inna pieczęć tego starosty o średnicy 40 mm, z nazwami urzędów wojewody i starosty krakowskiego w legendzie, jest przywieszona do dokumentu Zygmunta I z 9 IV 1525 r. (Corpus iuris Polonici, wyd. O. Balzer, t. IV, Kraków 1910, nr 47, s. 161).

¹⁴ A. N o w a k o w s k i, Dzieje, s. 51-69; K. R. P r o k o p, Księstwa, s. 71-76, 126-153, 184-192, 251-271, 293-320; J. S p e r k a, Ziemia i księstwo, s. 89-98, 107-108; P. W ę c o w s k i, Przyłączenie, s. 110-117.

inkorporacyjnych z 26 III 1563 i (poprawionego) z 25 II 1564 r., wprowadzających prawo i sądownictwo polskie¹⁵.

Wcześniej – od objęcia zwierzchnictwa nad księstwami przez króla polskiego aż do włączenia ich do Korony – oba księstwa stanowiły własność króla i były administrowane przez mianowanych przez niego starostów. Po 1513 r. starostwa w obu księstwach powierzane były tej samej osobie. Wbrew poglądom literatury, nie ma jednak żadnych podstaw, aby uznać, że był to jeden starosta księstwa oświęcimsko-zatorskiego, gdyż istniała wyraźna odrębność ustrojowa obu urzędów – należy więc mówić o osobnych starostwach dla każdego księstwa, choć łączonych z zasady w ręku jednej osoby. Podstawy prawne (oparte na prawie śląskim i czeskim) i zakres kompetencji tych urzędów były inne niż w przypadku starostw w Królestwie Polskim, za to zbliżone do znanych ze Śląska starostów ziemskich¹⁶. Ta sytuacja uległa zmianie w wyniku procesu inkorporacji obu księstw do Królestwa Polskiego oraz przeprowadzenia w nich zmian ustrojowych. Ich efektem było powołanie urzędu starosty grodowego w Oświęcimiu i zredukowanie starostwa zatorskiego do statusu niegrodowego oraz wprowadzenie prawa polskiego w latach 1563-1564. Zmiana dotyczyła też sądownictwa szlacheckiego – zamiast dotychczasowych dwóch sądów ławniczych ziemskich w Oświęcimiu i Zatorze ustanowiono jeden sąd ziemski dla obu księstw z siedzibą w Zatorze i w ten sposób utrzymano szczególną rangę tego ośrodka. Realnym, a zarazem symbolicznym zamknięciem przekształceń ustrojowych była inauguracja czynności urzędu grodzkiego oświęcimskiego 11 IV 1564 oraz pierwsze roczki ziemskie w Zatorze na prawie polskim 14 VI 1565 r.¹⁷

Zmiana ustrojowa obu księstw, a zwłaszcza powołanie jednego starostwa grodowego w Oświęcimiu zamiast dwóch dotychczas istniejących, stanowi też cezurę w zakresie sfragistyki starościńskiej. Wraz z przekształceniem urzędu zmieniły się bowiem również funkcja i forma pieczęci, które stały się podobne do sigillów innych starostw koronnych opisanych w literaturze. Są one pieczęciami woskowymi odciskanymi przez papier. Po 1563 r. nie udało się odnaleźć żadnej pieczęci starosty oświęcimskiego w misce woskowej, przywieszanej do dokumentu.

Druga różnica, dotycząca charakteru prawnego i funkcji pieczęci, jest jeszcze wyraźniejsza. Od momentu rozpoczęcia działalności przez sąd grodzki oświęcimski przestają być wydawane dokumenty starostów i sędziów ziemskich z przywieszonymi ich pieczęciami w miskach woskowych. Wszystkie znane pieczęcie starostów oświęcimskich z okresu po 1563 r. zachowały się przy wytworach kancelarii grodzkiej, głównie przy ekstraktach z ksiąg grodzkich. Można uznać, że w tym czasie pieczęć starosty (nawet jeżeli nie była to jeszcze w ścisłym znaczeniu pieczęć urzędowa¹⁸)

¹⁵ S. K u t r z e b a, Wstęp, w: Prawa, s. 220-226, 311-330; P. W ę c o w s k i, Przyłączenie, s. 128-132; M. F e r e n c, Dzieje Oświęcimia, s. 133-137.

¹⁶ Szerzej o odrębności starostw oraz kompetencjach i uprawnieniach starostów: K. N a b i a ł e k, Problem obsady, s. 350-363.

¹⁷ Zbiór aktów do historii ustroju sądów prawa polskiego i kancelarii sądowych województwa krakowskiego z wieku XVI-XVIII wyd. S. K u t r z e b a, w: Archiwum Komisji Prawniczej Akademii Umiejętności, t. VIII, cz. 2, Kraków 1909, nr 47-48, s. 34-36; F. B o s t e l, Sądownictwo ziemskie, s. 73-74; S. K u t r z e b a, Wstęp, w: Prawa, s. 226.

¹⁸ Pieczęcie urzędowe starostów w rozumieniu zaproponowanym przez M. Hlebionka

była używana przez personel starościński z upoważnienia starosty¹⁹. Nie ma też w legendach odwołania do starostwa zatorskiego, które zostało przekształcone w nie-grodowe i upodobnione do innych koronnych starostw tego typu. Nie odnalazłem żadnej pieczęci starosty zatorskiego po 1563 r.²⁰ Dlatego daty inkorporacji są jednocześnie naturalną cezurą końcową w badaniach nad system sfragistycznym księstw oświęcimskiego i zatorskiego. Pieczęcie starostów i starostwa oświęcimskiego po 1563 r. stanowią odrębny problem i powinny być badane oddzielnie, w kontekście funkcjonowania sfragistyki koronnej, zwłaszcza w sądach i urzędach grodzkich województwa krakowskiego.

Niezależnie jednak od formalnych ram ustrojowych zasięg czasowy artykułu został zawężony do okresu, z którego pochodzą odnalezione pieczęcie. Chronologicznie pierwsze zachowane sigillum starosty pełniącego funkcję w obu księstwach, pochodzi z czasów Mikołaja Jordana z Zakliczyna (1516). Dla właściwego zilustrowania problemu przekształcania się pieczęci prywatnej w pieczęć urzędniczą w artykule omówione zostały wszystkie pieczęcie tego starosty, również te najstarsze, nie zawierające w legendach odniesień do obu księstw, ze względu na użycie ich do uwierzytelnienia dokumentów starościńskich. Ostatnia zaś znana mi pieczęć starosty oświęcimskiego i zatorskiego sprzed zmian związanych z inkorporacją pochodzi z 1562 r.

Dla porządku należy zestawić starostów księstw oświęcimskiego i zatorskiego, których pieczęcie się zachowały wraz z podaniem okresu ich urzędowania²¹. Byli to:

(zob. wyżej, przyp. 9) pojawiają się w województwie krakowskim dość późno. Przykłady takich grodzkich pieczęci (*sigillum castrense*) starostw krakowskiego i oświęcimskiego podaje S. Kutrzeba dopiero z 1600 r.; pomimo treści napisu nadal były to jednak pieczęcie herbowe starostów – krakowska z herbem Radwan Zebrzydowskich, oświęcimska z herbem Korczak Komorowskiego, a później też sądecka z herbem Szreniawa Lubomirskich (S. Kutrzeba, Wstęp, w: Katalog, s. 124, tab. I, fig. 5-6; M. Gumowski, Instytucje i urzędy, w: M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Sfragistyka, Warszawa 1960, s. 255). Można nieznacznie przesunąć wstecz datę powstania pieczęci urzędowej grodzkiej oświęcimskiej – zachowane są bowiem dwa odciski z 1598 r. – w polu znajduje się pełny herb Korczak, a w otoku legenda majuskułowa: SIGILLVM CASTRE/NSE OSVICIMEN(se) (ANKr, Castrensia Oswiecimensia, sygn. 29/6/39 [dawniej: 237], s. 323-326), ale nadal jest to schyłek XVI w.

¹⁹ O takiej praktyce, w tym również w Oświęcimiu zob. S. Kutrzeba, Wstęp, w: Katalog, s. 123-124; M. Hlebionek, Pieczęcie starostów bydgoskich, s. 332-333; tenże, O pieczęciach starosty, s. 22-23; M. Adamczewski, Pieczęcie urzędowe, s. 12-14.

²⁰ W takim przekonaniu utwierdzają również materiały zgromadzone przez W. Budkę. W jego kolekcji odlewów nie ma żadnej związanej ze starostwem zatorskim pieczęci z drugiej połowy XVI w. Wykonał on za to odlewy kilku pieczęci sędziów i podsędków ziemskich zatorskich, sądu ziemskiego, a nawet pisarzy ziemskich z drugiej połowy XVI i z XVII w. (ANKr, Odlewy pieczętne nr I/ 689, I/691-695, I/703, I/ 706, I/725-727). Ogromnym ułatwieniem kwerendy był zespół Kart katalogowych odlewów W. Budki (ANKr, C15), za których udostępnienie bardzo dziękuję Panu Aleksandrowi Korolewiczowi.

²¹ Pierwszym starostą, który piastował oba starostwa, był Andrzej Kościelecki h. Ogon, który od 1508 r. był starostą oświęcimskim, a po śmierci księcia Janusza V objął w 1513 r. także starostwo zatorskie. Z okresu jego urzędowania nie udało się jednak odnaleźć żadnej pieczęci. Jest mi wprawdzie znany (w postaci oblaty) jego dokument jeszcze jako starosty jednego księstwa, wydany wspólnie z sędzią oświęcimskim 12 VI 1512 r. Zawiera on formułę sigillacyjną wspólną ze współwystawcą: *In quorum omnium et singulorum premissorum robur et testimonium sigilla nostra presentibus sunt appensa* (Kraków, Archiwum Kurii Metropo-

Mikołaj Jordan z Zakliczyna herbu Trąby (1515-1521)²²,
 Mikołaj Szydłowiecki herbu Odrowąż (1522-1532) i Jan Boner herbu Bonarowa
 (1522-1523)²³,
 Seweryn Boner herbu Bonarowa (1532-1549),
 Mikołaj Myszkowski herbu Jastrzębiec (1549-1557),
 Jan Ocieski herbu Jastrzębiec (1557-1563).

II. STAROSTOWIE KSIĘSTW OŚWIĘCIMSKIEGO I ZATORSKIEGO ORAZ ICH DOKUMENTY

Zanim omówione zostaną pieczęcie starościńskie, wypada przedstawić kontekst, w jakim one były używane. Wszystkie zachowane sigilla starostów znajdują się przy dokumentach wystawianych przez nich w celu zatwierdzenia dokonywanych przez szlachtę transakcji dotyczących nieruchomości. Zarówno z formularza dokumentów, jak i z innych przesłanek źródłowych wynika, że w księstwach oświęcimskim i zatorskim istniał zwyczaj wymagający dokonania rezygnacji wobec starosty i sędziego ziemskiego, którzy wystawiali pisemne potwierdzenie dokonanej transakcji (w tym również zastawów)²⁴. Inaczej niż w Królestwie Polskim, a w szczególności w sąsied-

litalnej, Acta episcopalia Cracovienisa 10, k. 195-196). Chronologia sprawowania urzędów podana jest zasadniczo na podstawie: Urzędnicy województwa krakowskiego XVI-XVIII wieku. Spisy, opr. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1990 (dalej cyt.: UrzKr), nr 754-760. Dodatkowe odsyłacze bibliograficzne dodają tylko w wypadku informacji wykraczających poza te dane.

²² Mikołaj Jordan 2 I 1522 r. wspomniany został jako zmarły (AGAD, Metryka Koronna 39, s. 645-646). Dlatego, inaczej niż w dotychczasowej literaturze, uznaję, że jego urzędowanie skończyło się u schyłku 1521 r. (UrzKr, nr 755; A. K a m i ń s k i, Jordan Mikołaj, w: Polski słownik biograficzny, t. XI, Wrocław 1964-1965, s. 280-281; K. N a b i a ł e k, Problem obsady, s. 365-366).

²³ Co najmniej od 6 III 1522, a prawdopodobnie już od stycznia 1522 r., starostwa w obu księstwach objęli Szydłowiecki i Boner. Sprawowali te urzędy równocześnie do śmierci Bonera 15 XII 1523 r. (K. N a b i a ł e k, Problem obsady, s. 365-376), po czym Mikołaj Szydłowiecki pozostał samodzielnym starostą do swej śmierci 18 II 1532 r. (t e n ż e, Szydłowiecki Mikołaj, w: Polski słownik biograficzny, t. XLIX, Kraków 2014, s. 571, 574).

²⁴ O istnieniu takiego zwyczaju w księstwie oświęcimskim wspomniano wyraźnie w dokumencie królewskim z 1544 r.: *quod cum in ducatu et terra nostra Osuyaczimensi ita obtinuerit consuetudo, ut fundorum aliarumque omnium rerum immobilium inscriptiones, obligationes ac caeteri quicunque actus non prius firmi esse incipiant, quam capitanei nostri et iudicii terrestres sigillis obsignentur* (Prawa, przywileje, statuty i lauda, nr 24). O zwyczaju tym mowa też wyraźnie w formularzach dokumentów starościńskich, a najstarsza odnaleziona informacja dla księstwa oświęcimskiego jest w dokumencie Jakuba z Dębna i sędziego ziemskiego Gotarda z Przecieszyna z 2 IV 1475 r.: „prosyli su nas – – abichom gim toho swe swedomy daly, yakoz sme gim daly y mocze tohoto lista mocznie dawame p o d l e o b y c z a g e y p r a w a z e m i e o s s w e t h i m s s k e [podkreślenie – KN]” (Katowice, Archiwum Państwowe, Oddział w Cieszynie, 14/1: Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 28 (cytat według rękopisu); edycje (z błędami): R. R a u s c h e r, Úvod, w: Soudní knihy, s. 20, przyp. 61; Listinář Těšínska. Codex diplomaticus Ducatus Tesinensis 1460-1495, wyd. E. Neměc, Český Těšín 1960, nr 258). Analogiczna informacja dla księstwa zatorskiego w dokumencie starosty Mikołaja Jordana i sędziego ziemskiego zatorskiego Jana Strzałki z Belsznicy z 23 VII 1517 r.: „prosyli gsu nas – – zebychuom gym takoweho kupu a prodani wzdanie a odstupenie prieli, dopaustili a potwrdili wedle

nim województwie krakowskim, tego typu transakcje nie były wpisywane do ksiąg ziemskich. Brak śladów prowadzenia takiej formy kancelaryjnej przez sąd ziemski²⁵. Z dokumentów możemy wnioskować, że w księstwach oświęcimskim i zatorskim uprawnienia te realizował nie sąd ziemski, lecz urząd starościński, czyli zamkowy (*officium capitaneatus, officium capitaneale, officium castri*). Należy wyraźnie zaznaczyć, że w obu księstwach nie było sądu starościńskiego (grodzkiego). Uprawnienia sądowe starostowie, zarówno oświęcimscy, jak i zatorscy, wykonywali w formie zwierzchnictwa nad sądami szlacheckimi, tj. ziemskimi ławniczymi, w obu księstwach. Mogli ich zastępować na rokach właściwi podstarościowie, którzy jednak w naszych starostwach nie wchodził raczej w skład urzędu starościńskiego/zamkowego²⁶. Z pewnością nie mogli oni za starostę potwierdzać transakcji i wydawać w jego imieniu dokumentów. W tym celu musiał zostać powołany przez króla specjalnie upoważniony zastępca²⁷. Możemy przyjąć, że co najmniej od 1521 r. wykształciła się księga wpisów, w której rejestrowane były dokumenty wydawane przez urząd starościński/zamkowy, czyli rodzaj rejestru kancelaryjnego („księgi zamkowe”)²⁸,

zwykłości a obyczege, který se w zemi a kniezetstwi zatorskim zachowawa” (AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych [dalej cyt.: ZDP], nr 4962). Dowodem istnienia takiej praktyki są zachowane z XV i XVI w. dokumenty starostów i sędziów ziemskich. W najstarszym znanym tego typu dyplomie wydanym przez starostę Mikołaja Pieniążka z Witowic i sędziego oświęcimskiego Gotarda z Przecieszyna z 7 VII 1463 r., wystawcy, potwierdzając transakcję sprzedaży części wsi dokonanej między szlachtą, stwierdzili: „i prosili gsu nas obapolnie – abichom gim takoweho prodanie wzdanie dopustili a potwrdily, a my z sweho urzadu a powynnosti y take lgich prosbie gme gim toho dopustily a potwrdily – dopuszczemy, wzdawamy” (ANKr, ZDP nr 1314). Szerzej zob. K. N a b i a ł e k, Problem obsady, s. 356, 362.

²⁵ W zachowanych i wydanych księgach sądów ziemskich oświęcimskich i zatorskich (Soudní knihy osvĕtimské a zátorské z r. 1440-1562, wyd. R. Rauscher, Praha 1931), znajdują się wyłącznie sprawy sporne, prowadzone na podstawie pozwów szlacheckich, nie ma tam zaś wpisów o charakterze wieczystym.

²⁶ Wskazują na to formularzowe zwroty w dokumentach, jak np. w dokumencie Mikołaja Jordana z 17 I 1521 r.: *per ministerialem ex officio capitaneatus nostri Zatoriensis, aut per vicecapitaneum nostrum ad id missum* (AGAD, ZDP nr 4966).

²⁷ W 1544 r. król Zygmunt I mianował zastępcę dla starosty Seweryna Bonera (*vicarium illi*). Zakres uprawnień zastępcy obejmował zatwierdzanie transakcji dotyczących nieruchomości, przez wydawanie w imieniu starosty, wspólnie z sędzią ziemskim oświęcimskim, dokumentów opatrzonych jego własną pieczęcią (a więc inną niż starościńska). Zob. Prawa, przywileje, statuty i lauda, nr 24; K. N a b i a ł e k, Problem obsady, s. 362.

²⁸ Na odwrocie dokumentu wydanego przez starostę Mikołaja Jordana i sędziego ziemskiego zatorskiego Jana Strzałkę datowanego 13 II 1520 r. w Zatorze znajduje się nota, w której pisarz zamkowy i ziemski Michał Górski informuje, że 18 VI 1521 r. dokonał rejestracji dokumentu: *Anno Domini 1521 feria tertia ante festum sancti Joannis Baptiste registrata per me Michaellem notarium castri Zatoriensis* (Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie [dalej cyt.: APD], Dokumenty pergaminowe [dalej cyt.: DP], sygn. Dok. Kr. 265). Istnienie ksiąg wpisów urzędu starościńskiego/zamkowego w Oświęcimiu zostało poświadczony wprost 1 VII 1533 r. na początku rządów starosty Seweryna Bonera (Soudní knihy, s. 124, nr 429 [Oświęcim]: „prosil – abychom jim jiné listy dáti ráčili z kněh zámkových, poněvadž jsú v kniehy zámkové vepsány”). Ze wzmianki wynika też, że istniała możliwość uzyskania wypisu z tego rejestru, opatrzonego „pieczęcią urzędową” (tamże: „mají jim listy z kněh vydány býti dostatečné za pečětmi úřadovými”; zob. też R. R a u s c h e r, Úvod, w: tamże, s. 19). Istnieją poważne przesłanki do uznania, że ekstrakty z rejestru zamkowego

być może wzorowanego na Metryce Koronnej lub metryce książąt cieszyńskich (założonej najpewniej około 1444 r.)²⁹.

Zapewne właśnie konieczność potwierdzania transakcji ziemskich przez urząd starościński była powodem zachowania się stosunkowo dużej grupy wydanych przezeń dokumentów. Przy części z tych dokumentów zachowały się pieczęcie. Najstarszy taki dokument jest znany z 1463 r., a jego wystawcami byli starosta oświęcimski Mikołaj Pieniążek h. Jelita i sędzia Gotard z Przecieszyna³⁰. Z XV w. znane mi są jeszcze trzy inne dokumenty wydane przez starostów oświęcimskich. Dwa – Jakuba z Dębna i sędziego ziemskiego wydane w 1475 i 1487 r. w celu potwierdzenia transakcji ziemskich, z uszkodzonymi i praktycznie nieczytelnymi pieczęciami starosty³¹. Trzeci – wydany samodzielnie przez starostę Zawiszę z Kurozwęk z 1493 r., dotyczący rozgraniczenia, pozbawiony dziś pieczęci³². Kolejne odnalezione dokumenty starostów pochodzą dopiero z drugiej dekady XVI w. (dyplom oryginalny wydany przez Mikołaja Jordana z Zakliczyna w 1516 r.). Od czasów tego starosty dysponujemy już dużą liczbą dokumentów wydawanych przez wszystkich kolejnych

były wydawane już za starosty Mikołaja Szydłowieckiego, co najmniej od przełomu lat 20. i 30. XVI w. (zob. K. N a b i a ł e k, Problem obsady, s. 363, 374-375). Przymiotnik „zámkové” powinno się tłumaczyć na język polski raczej jako „zamkowe”, a nie „grodzkie”, choć nie jest to jednoznaczne ze względu na bliskoźnaczność staroczeskich słów „hrad” i „zámek” (zob. Elektronický slovník staré češtiny, Ústav pro jazyk český AV ČR, online: <<https://vokabular.ujc.cas.cz>>). Język czeski stosowany w obu księstwach (podobnie jak na Śląsku) był jednak nieco odmienny od tego z terenu Czech właściwych, gdyż zawierał sporo naleciałości polskich (śląskich). Było to więc raczej język czesko-polski lub czesko-śląski (zob. I. P a n i c, Jak my ongiś godali. Język mieszkańców Górnego Śląska od średniowiecza do połowy XIX wieku, Kraków 2015, s. 42-44, 441-444). Trzeba też zaznaczyć, że przyjęta w edycji Rauschera (Soudní knihy) modyfikacja tekstu pod względem ortograficznym i upodobnienie go do współczesnego języka czeskiego po części tę specyfikę zaciera, co wskazał w recenzji W. B u d k a, Kwartalnik Historyczny 46, 1932, s. 378-379.

²⁹ R. R a u s c h e r, Úvod, w: Soudní knihy, s. 19-20; W. G o j n i c z e k, Urzędy książęce i ziemskie w ustroju księstwa cieszyńskiego (1477-1653), Katowice 2014, s. 95-100, 259-265. Edycja z okresu późniejszego: R. J e ž, Listiny těšínských knížat renesančního věku. Rekonstrukce knihy „Matrica privilegiorum ab anno 1558”, Český Těšín 2010.

³⁰ ANKr, ZDP nr 1314. Przy dokumencie zachowała się pieczęć herbowa (na prostej tarczy herb Jelita) tego starosty o średnicy ok. 23 mm, z nieodczytaną przeze mnie legendą, z ciemnego wosku w misce woskowej.

³¹ Katowice, Archiwum Państwowe, Oddział w Cieszynie, 14/1: Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 28; Listinár Těšínska, nr 258, s. 29 (wzmianka o okrągłej pieczęci starosty): pieczęć z czerwonego wosku w misce woskowej o średnicy ok. 28 mm, zawieszona na pasku pergaminowym, źle zachowana, ale z widocznym pełnym herbem Odrowąż (godło na tarczy, hełm i klejnot), z zatartą legendą, w której udało się odczytać jeden wyraz minuskułowy: *dambno*. Za zmierzanie średnicy pieczęci chciałbym podziękować Panu dr. Tomaszowi Hajewskiemu z archiwum w Cieszynie. ANKr, ZDP nr 1315: pieczęć z czerwonego wosku i w misce woskowej o średnicy prawdopodobnie ok. 28 mm, zawieszona na pasku pergaminowym; widoczny na niej jest hełm i zarys otoku z dwóch linii ciągłych. Ze względu na stan zachowania trudno stwierdzić, czy są to odciski tego samego tłoka.

³² ANKr, ZDP nr 1190. Zachowały się nacięcia po sznurku i koroboracja: „tomu na swiedomie a pro lepszy gistotu nassy własny peczet ktomuto listu daly gsme zawiesity”. Pieczęć starosty na sznurku jedwabnym (*in cordula sericea*) wisiała przy dokumencie jeszcze w 1521 r., gdy potwierdzał go król Zygmunt I (ANKr, ZDP nr 1192).

starostów oświęcimskich i zatorskich sprawujących urzędy przed inkorporacją. Przy wielu z nich zachowały się pieczęcie, które są przedmiotem niniejszego studium.

Pozostaje jeszcze pytanie o możliwość wykorzystywania pieczęci w zastępstwie starosty. Dla okresu nowożytnego badacze zajmujący się pieczęciami urzędowymi stwierdzili w kilku starostwach (Kraków, Chełm, Bydgoszcz, Sieradz) praktykę uwierzytelniania pieczęcią starosty ekstraktów wydawanych przez urząd starościński (podstarościę lub jego personel)³³. Rzecz jest złożona. Zachowane pieczęcie starostów obu księstw służyły uwierzytelnianiu dokumentów potwierdzających transakcje dobrami ziemskimi. W tych sprawach, przypomnijmy, nie mógł starosta zastępować podstarości, a specjalnie wyznaczony zastępca, który (jak dowodzi tego przypadek z czasów Seweryna Bonera) miał prawo używania swojej pieczęci. Można jednak dopuścić sytuację, że niższy personel w imieniu starosty pieczętował ekstrakty z rejestrów zamkowych lub dokumenty dotyczące innych spraw (np. skarbowych) – ale dokumenty takie sprzed 1563 r. się nie zachowały. Praktykę taką zdają się za to potwierdzać wzmianki w księgach ziemskich. Z wpisu z 1533 r., w którym jest mowa o wydawaniu dokumentów z „ksiąg zamkowych” potwierdzonych „pieczęciami urzędowymi” (bez wskazania dysponenta), nie wynika, kto te dokumenty faktycznie ekspediował³⁴. Być może jednak niesprecyzowanie wystawcy i wskazanie jedynie formy uwierzytelnienia było celowe i wynikało z tego, że personel starościński faktycznie wydawał dokumenty i opatrywał je pieczęcią starosty? O istnieniu takiej praktyki w połowie XVI w. przekonuje za to uchwała ziemska oświęcimska z 1551 r., zatwierdzona przez starostę Mikołaja Myszkowskiego wraz z sędzią ziemskim i ławnikami. Wprowadzono na jej mocy stawki opłat za wydawanie przez kancelarię urzędu dokumentów uwierzytelnionych pieczęciami starostów, podstarości i sędziów ziemskich, wraz z wymogiem zapłacenia należności przed ich wydaniem. Powodem regulacji była skarga pisarza ziemskiego i zamkowego oświęcimskiego Aleksego Brandysa, że szlachta nie odbiera dokumentów urzędowych i wyroków wydawanych przez kancelarię urzędu pod pieczęciami tych urzędników³⁵. W uzasadnieniu uchwały podkreślono, że używa się „ich tak ważnych pieczęci do rzeczy niepotrzebnych”³⁶. Wyszczególniono przy tym kategorie dokumentów: dokumenty urzędowe wieczyste (kupna-sprzedazy, darowizny, działy dóbr), oprawy, zastawy, inne dokumenty zwykłe oraz wyroki – ziemskie i urzędowe. Nie wiemy jednak, które z nich były wydawane pod pieczęcią starosty (lub podstarościę), a które sędziego ziemskiego, ewentualnie ich obu. Istotne jest jednak, że skoro sprawę zgłosił starościę pisarz, to znaczy, że pieczętował dokumenty pieczęcią starosty bez jego obecności.

³³ W. B u d k a, *Pieczęcie*, s. 98; J. Ł o s o w s k i, *Pieczęcie*, s. 153-154; M. H l e b i o n e k, *Pieczęcie starostów bydgoskich*, s. 332; M. A d a m c z e w s k i, *Pieczęcie*, s. 14.

³⁴ Soudní knihy, s. 124, nr 429; zob. wyżej, przyp. 28.

³⁵ Soudní knihy, s. 152, nr 523: „že listův úřadových i výrokův, které se pečetuují pečeti J. M^{sti} pana starosty a na místu J. M^{sti} pečeti pana podstarostieho i také pana soudího, od ouřadu s kancelariji neberú, kterými listy a výroky – – jemu [pisarzowi] také práci – – zadávají, kterýchto listův a výrokův nemálo jest před soudem položil”. Zob. też F. B o s t e l, *Sądownictwo ziemskie*, s. 58-59, 82-83.

³⁶ Soudní knihy, s. 152, nr 523: „pečeti jich tak vážné ku nepotřebným věcám přitiskány bývají”.

Również treść regulacji wskazuje, że praktyka ta miała być nadal utrzymana, choć poddana rygorom finansowym³⁷. Wolno zatem uznać, że przynajmniej w księstwie oświęcimskim, co najmniej od połowy XVI w., pisarz ziemski i zamkowy w imieniu starosty przygotowywał i uwierzytelniał jego pieczęcią dokumenty. O tym, że zwyczaj ten mógł być stosowany wcześniej, przy tym również w księstwie zatorskim, można ostrożnie wnioskować z koroboracji niektórych dokumentów starostów i sędziów³⁸.

Warto jeszcze zauważyć, że własnej pieczęci o charakterze urzędowym używali również podstarościowie, którzy mieli prawo uwierzytelniania nią wydawanych dokumentów dotyczących procedury sądowej (pełnomocnictw), jak dowodzą tego wzmianki z księgi ziemskiej zatorskiej z lat 1561-1562 r.³⁹ Nie znam jednak żadnej zachowanej pieczęci podstarościego tych księstw sprzed 1563 r. Jest to zresztą problem dla odrębnych badań.

Nie ma też podstaw do uznania, że pozwy sądowe musiały być sygnowane pieczęcią starosty. Jak już wcześniej wspomniano, nie było w obu księstwach odrębnego sądu starosty. Pozwy do sądu ziemskiego wydawane były za to przez sędziów ziemskich pod ich pieczęciami⁴⁰. W typowych sytuacjach pozwów raczej nie wydawał ani starosta, ani zastępujący go podstarości, skoro ich obecność nie była niezbędna do rozstrzygnięcia i wydawania wyroków⁴¹. Ta sytuacja uległa zmianie od 1540 r., gdy został wprowadzony przez króla wymóg obecności na rokach ziemskich starosty lub w jego zastępstwie podstarościego⁴². Nie wiem jednak, czy w związku z tym starostowie zaczęli pieczętować pozwy. Na pewno były wydawane pod ich pieczęciami wyroki, czego dowodzi cytowana już uchwała z 1551 r. Starostowie, a także w ich zastępstwie podstarościowie, wydawali też dokumenty w sprawach dotyczących funkcjonowania sądów ziemskich obu księstw (m.in. wysyłali wskazówki dla sądu czy zaświadczenia dla stron, usprawiedliwiające niestanie)⁴³. Mamy o nich jedynie wzmianki, ale nie udało się odnaleźć żadnego tego typu zabytku, stąd nie wiadomo, jakimi pieczęciami je umacniano.

W literaturze zwraca się uwagę na możliwy związek przekształcenia się prywatnych pieczęci starostów w pieczęcie urzędnicze z postanowieniem konstytucji sejmowej z 1505 r., nakazującej pieczętowanie wszystkich pozwów do sądów ziemskich pieczęciami ziemskimi, do sądów grodzkich zaś – pieczęciami starostów⁴⁴. Z pozoru

³⁷ Tamże: „každý, ktožkolvek bude chtěl mieti psáni nějakové od ouřadu s kancelariji, povinen bude najprv písaři záplatu učinit, a poky teho neučini, nepovinen bude jemu písař žádného psání činit”.

³⁸ W formule sigillacyjnej dokumentu Seweryna Bonera i sędziego ziemskiego zatorskiego wydanego w Zatorze w 1542 r. jest następujące sformułowanie: „peczęti nasse vlastnee ktomú to listú przywesyti y przydawiti gsme rozkazaly z n a s s y m g i s t y m w i e d o m i m [podkreślenie – KN]” (APD, DP, sygn. Dok. Kr. 370); identycznie brzmi koroboracja dokumentu Mikołaja Myszkowskiego wystawionego wraz z sędzią w Zatorze w 1556 r. (zob. Aneks nr 11).

³⁹ Soudní knihy, s. 305-307, nr 430, 433 ([Zator]): „pečet úřadova pana podstarostieho”. Zob. też F. B o s t e l, Sądownictwo ziemskie, s. 41.

⁴⁰ F. Bostel, Sądownictwo ziemskie, s. 33.

⁴¹ Tamże, s. 22-23; K. N a b i a ł e k, Obsada starostw, s. 358-359.

⁴² Tamże, s. 359, przyp. 33.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ M. H l e b i o n e k, Pieczęcie starostów bydgoskich, s. 324; M. A d a m c z e w s k i,

zbiega się więc to w czasie z pojawieniem się nazw tych urzędów w legendach sigillów starostów obu księstw. Należy jednak zauważyć, że ustawodawstwo koronne nie odnosiło się do księstw oświęcimskiego i zatorskiego, które aż do wcielenia do Królestwa zachowały odrębność ustrojową. Wewnętrzne sprawy regulowała szlachta w obu księstwach, podejmując, za zgodą starostów, uchwały na zjazdach ziemskich. Z kolei większe modyfikacje prawne dotyczące tych terytoriów były przeprowadzane bezpośrednio przez królów jako właścicieli⁴⁵. Wydaje się więc, że nie powinno się doszukiwać bezpośredniego wpływu konstytucji z 1505 r. na funkcjonowanie i formę pieczęci w obu księstwach.

III. PIECZĘCIE STAROSTÓW KSIĘSTW OŚWIĘCIMSKIEGO I ZATORSKIEGO W LATACH 1516-1562

Najstarszy odcisk pieczęci starosty obu księstw zachował się przy dokumencie z 1 VII 1516 r. wydanym w Oświęcimiu (Katalog, nr 1). Jest on częściowo uszkodzony, zwłaszcza od strony zewnętrznej, stąd nie widać pełnego otoku, możliwa jest jednak częściowa rekonstrukcja początku zawartego na nim napisu. Odczytane wyrazy są następujące: Mikołaj Jordan z Zakliczyna. Ze względu na ubytek nie sposób stwierdzić, jakie były końcowe wyrazy napisu. Odnosiły się one najpewniej do urzędu lub urzędów. Można się tylko domyślać, że był tam najpewniej najważniejszy urząd Jordana, a więc kasztelania wojnicka, tak jak na kolejnej jego pieczęci. Pieczęć zawieszona na pasku pergaminowym, w misce woskowej, odcisnięta w czerwonym wosku, o średnicy ok. 31 mm, w polu zawiera pełny herb Trąby – godło na tarczy, z hełmem z labrami, nad nim koronę złotą, a nad nią klejnot: dwa rogi myśliwskie, bez dodatkowych elementów. Józef Szymański, odtwarzając herb Trąby z XVI w., daje w klejnocie dwa rogi myśliwskie, ale w wariantach tego herbu akurat Jordanom przypisuje w klejnocie rogi z pawim ogonem⁴⁶. Choć nie można odczytać pełnej treści legendy, przyjęć można, że jest to najpewniej pieczęć prywatna.

Pieczęcie urzędowe, s. 10. Wypada jednak zauważyć, że regulacja ta odnosiła się tylko do Wielkopolski, a ściślej do województwa poznańskiego, które wówczas postanowiono „upodobnić” (*conformare*) do pozostałych ziem Królestwa. Przy tym w konstytucji z 1505 r. główny ciężar został położony na sądownictwo ziemskie, tj. na wyjęcie spod uprawnień starosty generalnego wydawania pozwów do sądu ziemskiego i przyjęcie zasady, że dokumenty mają być wystawiane w imieniu króla i z pieczęcią sądu ziemskiego. Pozwy do sądu starosty miały być nadal wystawiane w imieniu starosty i pod jego pieczęcią. Wolno więc uznać, że sama praktyka pieczętowania pozwów przez starostów w Królestwie (w tym również w Wielkopolsce) była stosowana wcześniej. Zob. Volumina legum, wyd. J. Ohryzko, t. I, Petersburg 1859, s. 137; Volumina constitutionum, t. I, cz. 1, wyd. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 1996, s. 139.

⁴⁵ F. B o s t e l, Sądownictwo ziemskie, s. 28-29; S. K u t r z e b a, Wstęp, w: Prawa, przywileje, s. 219-221; P. S t a n k o, Prawa i przywileje, s. 511-524.

⁴⁶ J. S z y m a ń s k i, Herbarz rycerstwa polskiego z XVI wieku, Warszawa 2001, s. 296-297, 303, który nie wymienia jednak pieczęci Mikołaja Jordana. Bartosz Paprocki, Herby rycerstwa polskiego, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858, s. 950, który jako pierwszą rodzinę używającą tego herbu wymienia właśnie Jordanów, podaje, że w klejnocie są „dwie trąby krzywe jedna czarna i jedna złota”, tak jak na pieczęci Mikołaja.

Taką samą właściwość prawną posiadał również drugi znany tłok tego starosty, którego odciski (o średnicy 28 mm) zachowały się przy trzech dokumentach z lat 1517, 1519-1520 (Katalog, nr 2). Wszystkie są z czerwonego wosku w miskach woskowych. W polu pieczęci znajduje się wyłącznie herb prosty (godło w polu tarczy) Trąby, ale z umieszczoną nad tarczą czterokrotnie złożoną wstęgą, na której znajduje się część napisu. Warto podkreślić, że pomimo niezbyt dużej średnicy godło herbowe jest bardzo dobrze czytelne, gdyż relief jest mocno wypukły. Legenda (Mikołaj Jordan z Zakliczyna kasztelan wojnicki) zawiera najważniejszą godność, spełniającą rolę wyróżnika, ale niezwiązaną z wykonywaną funkcją starościńską. Nie można też z całą pewnością stwierdzić, czy drugi typ pieczęci zastąpił pierwszą, gdyż teoretycznie mogły oba funkcjonować równocześnie. Pierwszy typ znajduje się przy dokumencie z 1516 r. wydanym w Oświęcimiu, wszystkie zaś trzy odciski drugiego typu są przywieszane przy dyplomach datowanych w Zatorze. Można więc także dopuścić możliwość, że pierwsza z tych pieczęci dotyczyła starostwa oświęcimskiego, a druga służyła potrzebom zatorskiego. Jest to jednak daleko idąca hipoteza, gdyż z wyjątkiem użycia ich jako środka uwierzytelniającego dokumenty starościńskie, w zasadzie nie ma żadnych podstaw, by uznać je za sigilla związane z urzędami. Są to formalnie pieczęcie prywatne.

Trzecia pieczęć Mikołaja Jordana, zachowana przy dokumencie z 17 I 1521 r., różni się od dwóch poprzednich przede wszystkim treścią legendy (Katalog, nr 3). Zawiera ona poszerzoną tytulaturę: kasztelan wojnicki, starosta spiski, oświęcimski, zatorski. Obok godności senatorskiej pojawiają się zatem wszystkie dzierżone przezeń starostwa. Warto przy tym zaznaczyć, że nie jest to pełny wykaz godności, gdyż brak urzędu wielkorządcy krakowskiego⁴⁷. Sądzę, że nie chodzi tu o przypadek czy też względy techniczne (brak miejsca w otoku). Przypuszczam, że wynika to z przeznaczenia tej pieczęci. Powstała ona zapewne drogą ewolucji, w związku z wystawianiem licznych dokumentów w obu księstwach, prawdopodobnie dla obu urzędów starościńskich. Nie ma tu zastosowania zaobserwowana przez W. Budkę, M. Hlebionka i M. Adamczewskiego praktyka wymiany typariusza wraz ze zmianami statusu urzędniczego dysponenta pieczęci⁴⁸, gdyż Mikołaj Jordan od 1515 r. nie uzyskał żadnych nowych nominacji.

Hipotezę o zmianie pieczęci z przyczyn formalnych i praktycznych wzmacnia jeszcze dodatkowo fakt, że pomimo nieco większych rozmiarów (34 mm) pieczęć ta ma niższy walor artystyczny od poprzednich, a zwłaszcza od drugiej z pieczęci. Tłok nie został wykonany starannie przez rytownika, gdyż zawiera błąd w nazwisku dysponenta (podwójne *R*). Pod względem treści obrazowej zmian zasadniczo nie ma. W polu jest herb Trąby na tarczy, bez hełmu i klejnotu. Treść legendy oraz wykorzystanie pieczęci do uwierzytelnienia dokumentu wydanego w związku ze sprawowaniem urzędu starosty zatorskiego pozwala uznać ją za pieczęć przeznaczoną

⁴⁷ W intytulacji dokumentu przy którym znajduje się pieczęć, wymieniona jest pełna tytulatura Mikołaja Jordana: *Nicolaus Jordan de Zacliczyn et in Melschthyn castellanus Woyniciensis necnon terrarum Scepusiensis, Oswiecimiensis et Zathoriensis capitaneus, magnus quoque procurator generalis Cracoviensis etc.* (AGAD, ZDP nr 4966).

⁴⁸ W. Budka, *Pieczęcie*, s. 98; M. Hlebionek, *Pieczęcie starostów bydgoskich*, s. 326; M. Adamczewski, *Pieczęcie*, s. 18.

specjalnie dla potrzeb czynności urzędowych w księstwie zatorskim. Jednocześnie wymienienie w napisie obok Oświęcimia i Zatoru jeszcze starostwa spiskiego nasuwa wniosek, że mógł być to typariusz przeznaczony jednak dla wszystkich trzech urzędów starościńskich.

Przeciwko takiemu wnioskowi przemawia jednak, jak się zdaje, odnaleziony egzemplarz odcisku pieczęci bardzo podobnej, ale jednak wykonany innym tłokiem (Katalog nr 4). Należy go uznać za czwartą pieczęć Mikołaja Jordana. Jest to odcisk luźny, a więc niedatowany. Mając na względzie datację poprzedniej, podobnej, pieczęci, należy przyjąć, że typariusz wykonano ok. 1520 r. Różnica między dwoma odciskami dotyczy wymiaru (33 mm, pieczęć zaś nr 3 – 34 mm)⁴⁹ oraz treści legendy – tu nazwisko Jordana jest pisane przez jedno *R*. Poza tym wydaje się, że napis w otoku jest nieznacznie przesunięty. Brałem pod uwagę możliwość złego odcisnięcia tłoka, ale ponieważ wszystkie inne elementy odcisku w pieczęci trzeciej nie są podwojone, uznaję, że mamy do czynienia jednak z różnymi pieczęciami. Z kolei bardzo duże podobieństwo pozwala przyjąć, że oba typariusze wykonał ten sam rytownik. Być może więc pieczęć trzecia była sporządzona na użytek starostwa zatorskiego (albo zatorskiego i oświęcimskiego), a pieczęć czwarta dla starostwa oświęcimskiego lub spiskiego. Można też dopuścić ewentualność, że istniał jeszcze trzeci tłok podobny do dwóch zachowanych i każdy z nich był przeznaczony do obsługi jednego starostwa.

O działalności Mikołaja Jordana na terenie tzw. starostwa spiskiego nie mam odpowiedniej wiedzy. Było to starostwo bez jurysdykcji grodzkiej (niegrodowe). Niewątpliwie jednak starostowie jako ramię monarcha musieli wykonywać w stosunku do poddanych pewne czynności administracyjne, zwłaszcza wobec peryferyjnego położenia tego obszaru i jego specyficznej pozycji prawnej (formalnie była to część Królestwa Węgier)⁵⁰. Śladem aktywności starostów spiskich są wysyłane przez nich listy (np. Piotra Kmity z lat 1489-1491 i kolejnego Piotra Kmity Sobieńskiego z lat 1535 i 1547). Do ich uwierzytelnienia wystarczała jednak pieczęć osobista⁵¹.

⁴⁹ Różnica w wymiarach nie jest pewna. Odcisk pieczęci nr 3 jest na tyle niewyraźny, że wahania w pomiarach mogą być większe niż 1 mm. Należy też wziąć pod uwagę możliwość różnego kurczenia się lub rozszerzania się wosku w obu odciskach w zależności od warunków ich przechowywania. Bardzo dziękuję Panu dr. Michałowi Kuleckiemu za dokonanie pomiaru tej i innych pieczęci starostów przechowywanych w AGAD.

⁵⁰ Działalność starostów spiskich nie została dotąd szczegółowo omówiona, głównie z powodu braku źródeł. Ostatnio o starostwie i starostach (wraz z ich zestawieniem) pisał J. K u r t y k a, *Starostwo spiskie (1412-1769/70)*, w: *Terra Scepusiensis. Stav badania o dejinach Spiša, Levoča-Wrocław 2003*, s. 487-532; t e n ż e, *Badania nad późnośredniowiecznymi i nowożytnymi dziejami Spiszu. Przegląd źródeł i literatury, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 1304, Prace Historyczne 136, 2009*, s. 33-48. Przykład własnej pieczęci starościńskiej w starostwie niegrodowym brzeźnickim, ale dopiero z początku XVII w. podaje M. A d a m c z e w s k i, *Pieczęcie*, s. 12.

⁵¹ Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. V, Kraków 2016, s. 109; Dokumenty polskie z archiwów dawnego Królestwa Węgier, wyd. S. A. Sroka, t. III, Kraków 2003, nr 469, 478, 511-512, 518, 519. Piotr Kmita niewątpliwie pisemnie w 1479 r. komunikował się z legatem papieskim w celu zatwierdzenia ufundowanej przez siebie kaplicy w Podolińcu. Z kolei w latach 1535 i 1547 Piotr Kmita starosta spiski (ale i krakowski) komunikował się listownie z mieszczanami Białej Spiskiej i prepozytem spiskim (*Supplementum analectorum terrae Scepusienis*, wyd. M. Schmauk, t. II, Szepesváraljae 1889,

Choć nie można więc wykluczyć, że Jordan zlecił wykonanie osobnej pieczęci dla potrzeb Spisza, to sądzę jednak, że urzędnicze pieczęcie 3 i 4 były przeznaczone dla urzędów starościńskich w Oświęcimiu i Zatorze. Jak wcześniej wspomniałem, potrzeba posiadania pieczęci przez starostów w księstwach oświęcimskim i zatorskim wynikała z konieczności wystawiania przez nich dokumentów dla szlachty, których zresztą zachowało się całkiem dużo z nieco ponadsześćdziesięcioletniego urzędowania Jordana (1515-1521).

Zmiana formy pieczęci Mikołaja Jordana nie znajduje odbicia w formułach sigillacyjnych jego dokumentów. W dyplomie, przy którym zachowała się najstarsza pieczęć (1), wydanym wraz z sędzią ziemskim, jest mowa o „naszych własnych pieczęciach”, przy późniejszych (2, 3) zaś – o „naszych pieczęciach”.

Nie może już być wątpliwości co do urzędniczej funkcji trzech pieczęci starościńskich z czasów Mikołaja Szydłowieckiego (1522-1532). Najstarsza z nich, zachowana w jednym egzemplarzu przy dokumencie z 15 XII 1522 r. wydanym w Zatorze – jest pieczęcią wspólną Szydłowieckiego i Jana Bonera (Katalog, nr 5). Obaj w latach 1522-1523 jednocześnie byli tytułowani starostami oświęcimski i zatorskimi. Na podstawie kilku zachowanych wzmianek źródłowych nie udało się jednoznacznie ustalić, czy była jakaś różnica w uprawnieniach każdego z nich, czy też posiadali jednakowe kompetencje. Można wszakże stwierdzić, że we wszystkich dokumentach wydawanych w latach 1522 i 1523 przez urzędy starościńskie w Zatorze i w Oświęcimiu Szydłowiecki i Boner występowali wspólnie jako wystawcy. W tym okresie żaden z nich ani razu nie wystąpił samodzielnie z tytułem starosty oświęcimskiego lub zatorskiego⁵². Dowodem na wspólne pełnienie przez nich urzędów starościńskich w Oświęcimiu i Zatorze jest właśnie ich wspólna pieczęć. Odcisk pieczęci o średnicy ok. 42 mm, z czerwonego wosku, w misce woskowej, przedstawia w polu dwie tarcze herbowe, zawierające godła Odrowąż i Bonerową (kolejność według układu heraldycznego), zawieszone koło siebie na gałęzi lub innej zawieszce. Treść legendy w pojedynczym otoku brzmi: Mikołaj z Szydłowca, Jan Boner starostowie oświęcimscy i zatorscy.

Zarówno przekaz obrazowy, jak i napis świadczą jednoznacznie, że jest to pieczęć urzędnicza dla starostw księstw oświęcimskiego i zatorskiego, i to w dodatku wspólna. W legendzie nie ma wymienionego żadnego innego urzędu, choć obaj starostowie, zwłaszcza Szydłowiecki, piastowali ich w tym czasie sporo. Co więcej, intytulacja dokumentu, przy którym jest zawieszona ich wspólna pieczęć, zawiera pełny katalog ich godności⁵³. Nie ulega więc wątpliwości wykonanie tej pieczęci wyłącznie na potrzeby funkcjonowania urzędów starościńskich w Oświęcimiu i Zatorze. Formalnie była to więc pieczęć urzędnicza, a faktycznie – urzędowa.

Choć jedyny znany odcisk wspólnej pieczęci Szydłowieckiego i Bonera zachował się przy dokumencie z 15 XII 1522 r., to istnieje wzmianka potwierdzająca jej istnienie

nr 72, 208, 210, 230, s. 300-301, 345-347, 382-383).

⁵² Szerzej K. N a b i a ł e k, Problem obsady, s. 368-376.

⁵³ APD, DP, sygn. Dok. Kr. 273: „My Mikolasz z Ssydlowca castellan sudomirski, kralewstwi polskoho naywyssy podskarbie, radomski, olsstynski a krzepiczski starosta, Jan Bonner burgrabie, zupnik a weliki sprawcze krakowski obecni, rapsstynski a na Oytczy starosta, oswieczymssczy a zatorszczy starostowe etc.”.

i używanie już ponad pół roku wcześniej. W XVII w. oficjaliści urzędu grodzkiego w Oświęcimiu, dokonujący oblaty dokumentu datowanego w Oświęcimiu 1 VII 1522 r., stwierdzili przy nim „pieczęć zawierającą herby panów starostów”⁵⁴. Dotąd w opracowaniach nie był znany wypadek funkcjonowania oryginalnej podwójnej pieczęci herbowej dwóch niespokrewnionych ze sobą osób. Nie udało mi się też odnaleźć informacji w literaturze o wspólnej pieczęci urzędniczej.

Druga pieczęć urzędnicza oświęcimsko-zatorska Mikołaja Szydłowieckiego pochodzi już z okresu jego samodzielnego urzędowania (Katalog, nr 6). Zachowała się w trzech egzemplarzach, przywieszonych do dokumentów z lat 1525-1526 oraz z 28 V 1527 r. W polu pieczęci o średnicy ok. 43 mm, odcisniętej w czerwonym wosku, w misce woskowej, widnieje już wyłącznie Odrowąż umieszczony na tarczy herbowej z hełmem z labrami w koronie i klejnotem złożonym z pawiego ogona z przecinającym go godłem, a więc herb pełny. Wyobrażenie napieczątne zasadniczo odpowiada rekonstrukcji herbu Odrowąż dla XVI w. Drobną różnicą dotyczy szczegółu klejnotu. Według wersji sporządzonej przez J. Szymańskiego rogacina jest ułożona w pas na pawia ogonie, w pieczęci Mikołaja Szydłowieckiego zaś przecina ten ogon⁵⁵. Ponadto w rzeźbie pieczęci znajduje się napis umieszczony po części w polu, na wstęgach (początek i koniec legendy), a po części w otoku: Mikołaj z Szydłowca kasztelan sandomierski, podskarbi Królestwa Polskiego, starosta oświęcimski i zatorski. Tytułatura Szydłowieckiego, choć obejmująca prócz starostw w obu księstwach, także urzędy senatorskie (kasztelański i nadworny), jest jednak mocno zredukowana, gdyż nie uwzględnia innych starostw, które wówczas dostojnik ten dzierżył. Takiego skrócenia nie ma za to w intytulacji obu dokumentów, które są uwierzytelnione omawianą pieczęcią⁵⁶. Brak w legendzie nazw innych starostw pozwala uznać, że mamy tu do czynienia z pieczęcią przeznaczoną dla potrzeb urzędów starościńskich w księstwach oświęcimskim i zatorskim. Jeden raz Szydłowiecki

⁵⁴ ANKr, Castrensia Osviecimensia sygn. 29/6/39 (dawniej: 237), s. 5-6. Pierwotnie pisarz podał, że dokument był wydany przez starostów oświęcimskich i zatorskich oraz kasztelana oświęcimskiego (występującego *loco iudicis*) i opatrzone pieczęciami tychże (*cum sigillis eorundem magnificorum*). Później jednak doprecyzował ten opis, skreślając słowa *eorundem magnificorum* i zastępując je słowem: *duobus* i wstawiając notę między wierszami. Opis w wersji poprawionej brzmi więc: *litteras pargameneas – – cum sigillis <duobus> appensis, <uno quidem sigillo stemmata eorundem magnificorum dominorum capitaneorum continente, altero vero solum semet [?] magnifici domini castellani>*. We wcześniejszym artykule (K. N a b i a ł e k, Problem obsady, s. 384) nieścisłe oddałem ten fragment trudno czytelnego rękopisu. Bardzo dziękuję Panu Wiesławowi Filipczykowi z Archiwum Narodowego w Krakowie za pomoc przy odczytaniu tej noty. Wspólna pieczęć starostów została wykorzystana również do uwierzytelnienia dokumentu wydanego w Oświęcimiu przez obu starostów i Jana Myszkowskiego (*locum et vices tunc gerens iudicis terrestris*) z 9 II 1523 r. (ANKr, Archiwum Lanckorońskich, sygn. AL 68). Przy pergaminowym oryginale brak dziś wprawdzie pieczęci, ale zostały po nich dwa paski pergaminowe. Było więc trzech wystawców, a tylko dwie pieczęcie.

⁵⁵ U Bartosza Paprockiego, Herby, s. 499, rogacina właśnie przecina ogon pawia, tak jak na pieczęci Mikołaja.

⁵⁶ ANKr, ZDP nr 1317: „Mikolasz z Ssydlowcze castellan sudomirski naywyssy podskarbie Kralowstwie Polskeho, osvietimski, szatorski, radomski, krzepiczski, a olsstinski etc. starosta”; tak samo w drugim dokumencie.

wykorzystał ją jednak w innym celu, przywieszając (jako świadek) odcisk tego tłoka 9 IV 1525 r. w Krakowie do dokumentu króla Zygmunta zatwierdzającego pokój z Albrechtem Hohenzollernem⁵⁷. Użycie jej przez Szydłowieckiego w charakterze pieczęci osobistej pozwala na dwa wnioski. Po pierwsze, jest to dowód, że była to pieczęć związana z osobą starosty, a nie z urzędem. Po drugie, tłok pozostawał przy staroście, a nie w siedzibie starostw, co raczej wyklucza używanie go przez personel starościński w zastępstwie starosty. W moim przekonaniu w żaden sposób nie podważa to zasadniczego przeznaczenia pieczęci dla starostw obu księstw. Szydłowiecki zapewne wybrał ten tłok jako bardziej reprezentacyjny od swych pieczęci sygnetowych, odciskanych przez niego na dokumentach wydawanych przy wykonywaniu funkcji podskarbińskich oraz na listach⁵⁸.

Przy trzech dokumentach Szydłowieckiego, datowanych na lata 1522, 1525 i 1530, zachował się trzeci, najpóźniejszy typ jego pieczęci (Katalog, nr 7)⁵⁹. Należy uznać, że typariusz ten został sporządzony po 28 V 1527, a najpewniej jeszcze później – w 1529, a może nawet w 1530 r.⁶⁰ Wszystkie odciski o średnicy 45 mm wykonano w czerwonym wosku. W polu pieczęci widnieje herb Odrowąż umieszczony na tarczy herbowej z hełmem z labrami i klejnotem przyozdobionym pióropuszem, a więc herb pełny. Ponadto w rzeźbie pieczęci znajduje się napis umieszczony głównie w polu, a ściślej: we wstęgach i w częściowym otoku: Mikołaj z Szydłowca kasztelan sandomierski, podskarbi Królestwa Polskiego, starosta oświęcimski i zatorski. O sporządzeniu tłoka z przeznaczeniem dla urzędów starościńskich w Zatorze i Oświęcimiu również w tym wypadku przesądza intytulacja podana w dokumentach, znacznie szersza niż

⁵⁷ Pieczęć Mikołaja jest jedną z 28 pieczęci świadków tego dokumentu. Została przywieszona jako siedemnasta z kolei do czwartej karty poszytu. W testacji tego dyplomu Mikołaj jest tytułowany jako kasztelan sandomierski, podskarbi wielki Królestwa i starosta radomski, oświęcimski i zatorski. Zob. Kraków, Biblioteka XX. Czartoryskich (dalej cyt.: BCz), perg. 757; Corpus iuris Polonici, t. IV, nr 47, s. 161; Katalog dokumentów pergaminowych Biblioteki Czartoryskich w Krakowie, cz. II, opr. J. Tomaszewicz, Kraków 1991, s. 34-35. Chciałbym podziękować Pani Dorocie Otwinowskiej za udostępnienie mi niepublikowanych materiałów dotyczących opracowania pieczęci ze zbiorów Biblioteki Czartoryskich, co bardzo ułatwiło mi kwerendę.

⁵⁸ Pieczęci sygnetowej Szydłowiecki użył w listach z lat 1518 (do rady Gdańska) i 1521 (do biskupa warmińskiego Fabiana Luzjańskiego) – Gdańsk, Archiwum Państwowe, sygn. 300, D/6/424; BCz, rkps 1597, s. 37-38. Zob. też niżej, przyp. 62.

⁵⁹ Obecnie dokumenty te znajdują się w AGAD, ZDP nr 4967, 4968, 4969, wcześniej były przechowywane wraz z zespołem Metryki Litewskiej. Ich regesty wraz z informacją o zachowanych pieczęciach opublikował A. P r o c h a s k a, rec. z: Codex diplomaticus Poloniae, t. IV, Przewodnik Naukowy i Literacki. Dodatek do Gazety Lwowskiej 16, 1888, nr 1, s. 83-84, nr 2, s. 182-183.

⁶⁰ Istnieje szereg przesłanek pozwalających na stwierdzenie niezgodności datacji z rzeczywistą datą wydania dokumentów datowanych na lata 1522 i 1525. Najważniejszą z nich jest użycie w intytulacji godności starosty gródeckiego, której Szydłowiecki nie mógł objąć przed 26 III 1527 r. Dokumenty te faktycznie wystawiono zatem najpewniej między 19 IX 1527 a 20 V 1529 r. Wydano je najpewniej na podstawie wpisów do rejestru urzędu starościńskiego (zob. K. N a b i a ł e k, Problem obsady, s. 363, 374-375, przypis. 92). Możliwe też, że dokumenty te zostały wystawione w tym samym czasie, co trzeci z dyplomów opatrzony tą samą pieczęcią, tj. 9 VI 1530 r. (AGAD, ZDP nr 4969).

treść legendy⁶¹. W tym czasie Szydłowiecki, wykonując funkcje związane z urzędem podskarbiego, używał zupełnie innej pieczęci⁶².

Nie ma podstaw, by przypuszczać, że Szydłowiecki jako starosta oświęcimski i zatorski używał jednocześnie dwóch typariuszy (tj. pieczęci 6 i 7)⁶³. Nie umiem odpowiedzieć na pytanie, co było powodem wymiany tłoka. Na pewno jednak nie chodziło o aktualizację tytułów urzędniczych. W okresie tym Szydłowiecki nie uzyskał żadnej istotnej nominacji (z wyjątkiem niegrodowego starostwa gródeckiego), nie dodał też żadnego tytułu do legendy nowego tłoka. Wszystkie znane odciski ostatniej pieczęci Szydłowieckiego zachowały się przy dokumentach wydanych w Zatorze. Być może więc był to typariusz wykonany na potrzeby księstwa zatorskiego. Jest to jednak tylko domysł, oparty na przypadkowo zachowanym materiale źródłowym. Podobnie jak w wypadku Jordana, również koroboracje dokumentów Szydłowieckiego i sędziego ziemskiego nie wnoszą dodatkowych informacji o charakterze pieczęci. Jest w nich tylko mowa o przywieszeniu „naszych pieczęci”.

Za kolejnego starosty, Seweryna Bonera, były sporządzone już oddzielne pieczęcie na użytek urzędów starościńskich w Oświęcimiu i Zatorze (Katalog, nr 8-9). Przekonuje o tym inna kolejność tytułów w napisie otokowym dwóch zachowanych pieczęci. Na jednej (znamy jej trzy odciski przy dokumentach z lat 1536 i 1548 wydanych w Oświęcimiu i dotyczących szlachty tego księstwa) po tytule kasztelana żarnowskiego wymienione jest najpierw starostwo oświęcimskie, a dopiero potem zatorskie. Na drugiej zaś (znanej z pojedynczego odcisku przy dokumencie wydanym w 1542 r. w Zatorze i dotyczącym księstwa zatorskiego) kolejność jest odwrotna. Wolno zatem przyjąć, że za Bonera istniały odrębne pieczęcie urzędnicze dla każdego ze starostw. Można też hipotetycznie uznać, że oba tłoki były przechowywane w zamkach będących ośrodkami starostw, choć pewnie trudno będzie tego dowiedzieć. W koroboracji dokumentu wydanego w Zatorze i opieczętowanego tłokiem, który wiąże ze starostwem zatorskim, znalazło się sformułowanie, mogące być przesłanką dla wniosku o praktyce uwierzytelniania dokumentów w imieniu starosty przez personel starościński⁶⁴.

Są podstawy, by uznać, że Boner nie zmieniał typariuszy od początku do końca swego urzędowania w Oświęcimiu i Zatorze. W legendzie obydwu pieczęci wymieniono

⁶¹ AGAD, ZDP nr 4968: „Mikolasz z Ssydlowcze castellan sudomirski, Kralowstwi Polskeho najwyzszy podskarbi, oswietimski, zatorski, radomski, krzepicki, grodeczski a olszynski etc. starosta”.

⁶² Przy trzech dokumentach papierowych Mikołaja Szydłowieckiego, które wydawał jako podskarbi, zachowały się odciski najprawdopodobniej trzech różnych pieczęci odcisniętych przez papier na podkładzie z wosku. Są to pieczęcie sygnetowe, owalne o wymiarach: 20 × 13 mm (1530 r.), 19 × 13 mm (1531 r.) i 19 × 15 (bez daty) – Kraków, Muzeum Narodowe, Dział Rękopisów (daje cyt.: MNK), sygn. MNK VIII rkps 524/57(Szydłowiecki)/a/b/c. Dwa dokumenty to kwitacje odbioru podatku do skarbu królewskiego, trzeci zaś jest fragmentem rachunków. W polu jest herb Odrowąż na tarczy, bez klejnotu, w miejscu którego nad tarczą widnieją inicjały: N/S. Trzeba jednak zauważyć, że w tych wypadkach mamy do czynienia z innym materiałem pisańskim (papier) oraz inną formą kancelaryjną niż w wypadku dokumentów pergaminowych wydawanych w Oświęcimiu i Zatorze w sprawach transakcji wieczystych.

⁶³ J. Ł o s o w s k i, Katalog, nr 21-24, stwierdził w starostwie chełmskim fakt używania w tym samym okresie (1769) czterech różnych tłoków pieczęci starosty.

⁶⁴ Zob. wyżej, przyp. 38, a także Katalog, nr 9.

tytuł kasztelana żarnowskiego, którym Boner był w latach 1532-1535, a potem objął kasztelaninę biecką. W intytlucacji dokumentu z 1536 r., przy którym mamy najstarszy odcisk pierwszej pieczęci, tytułował się właśnie kasztelanem bieckim⁶⁵. Ta sama pieczęć znajduje się też przy dwóch innych dokumentach z lat 1536 i 1548, przy czym w czasie wydania tego drugiego Boner był już kasztelanem sądeckim⁶⁶ i takiego tytułu użył w dokumencie⁶⁷. Inaczej więc, niż to opisano w literaturze, starosta ten nie dbał o zgodność treści legendy z aktualnie używaną tytulaturą urzędniczą⁶⁸. Z praktycznego, a i niewątpliwie prawnego, punktu widzenia istotne były godności starosty zatorskiego i oświęcimskiego, ponieważ odnosiły się do urzędów, w których używał pieczęci. Tytuł kasztelana miał charakter osobisty i nie miał tu praktycznego znaczenia. Tylko tak można racjonalnie wytłumaczyć niezmiennosc pieczęci.

Boner nominację na kasztelana żarnowskiego uzyskał 9 IV 1532, a na starostwa oświęcimskie i zatorskie – 26 III 1532 r., tłoki dla Oświęcimia i Zatoru wykonano zatem później, najpewniej jednak wkrótce po tych datach⁶⁹. Zachowana pieczęć jest prawdopodobnie pierwszą, którą sporządził Seweryn Boner na potrzeby starostwa oświęcimskiego, a jednocześnie najpewniej jedyną tam używaną. Ostatni odnaleziony odcisk, niewątpliwie z tego samego tłoka, zachował się bowiem przy dokumencie z 26 VI 1548 r., a więc niespełna rok przed śmiercią Bonera⁷⁰. Odcisk drugiego tłoka, przeznaczonego na użytek starostwa zatorskiego, zachował się dopiero przy dokumencie z 1542 r., ale wolno uznać, że Boner zlecił jego przygotowanie równocześnie z typariuszem dla Oświęcimia. Wskazuje na to niemal identyczna kompozycja ikonograficzna i ta sama treść legendy z tytułem kasztelana żarnowskiego, która różni się tylko w kolejności wymieniania starostw⁷¹. Odcisków innych pieczęci Bonera nie odnalazłem, choć nie wykluczam, że takie typariusze mogły istnieć. Fakt, że Boner, który urzędował w Oświęcimiu i Zatorze aż 17 lat, używał cały czas tych samych tłoków, jest zaskakujący, zwłaszcza że poprzedni starostwie zmieniali pieczęć w trakcie znacznie krótszego urzędowania.

Obie pieczęcie Bonera są typowymi pieczęciami herbowymi. W polu znajduje się pełny herb Bonarowa, a więc tarcza herbowa z godłem, na niej hełm z labrami i klejnot. W klejnocie jest mąż od pasa z lilią na czapce (słabo widoczną) oraz chorągwiami wojskowymi w rękach. Na pieczęciach chorągwie są skrzyżowane,

⁶⁵ Lista godności wymienionych w intytlucacji tego dokumentu jest zresztą znacznie szersza: „Seuerin Bonar z Balicz diecich na Ogrodienczy a na Kamency, castellan bieczski, purgkrabie, zupnik a weliky sprawcze krakowski, oswietimski, zatorski, bieczski a na Rapsstynie starosta” (ANKr, ZDP nr 1319).

⁶⁶ Seweryn Boner został kasztelanem sądeckim między 28 IX a 4 X 1546 r. (UrzKr, nr 484; Zbiór aktów do historii ustroju sądów, nr 31, s. 24-25).

⁶⁷ ANKr, ZDP nr 1321 (1548 r.): „Severin Bonar z Balicz na Ogodienci a na Kamency pan i diecich, kasstellan sandeczki, zupnik, burgkrabie a weliky sprawcza obecny krakowski, oswietimski, zattorski, bieczki, rapsstinski, tcholski a na Otezi etc. starosta”.

⁶⁸ M. A d a m c z e w s k i, Pieczęcie, s. 18.

⁶⁹ AGAD, Metryka Koronna 47, k. 362v-363v; UrzKr, nr 758.

⁷⁰ ANKr, ZDP nr 1321. Seweryn Boner zmarł 12 V 1549 r. (UrzKr, nr 484; Corpus inscriptionum Poloniae, t. VIII, z. 2: Bazylika Mariacka w Krakowie, opr. Z. Piech, red. Z. Perzanowski, Kraków 1987, s. 95).

⁷¹ APD, DP, sygn. Dok. Kr. 370.

a więc inaczej niż na rekonstrukcji ustalonej przez J. Szymańskiego, gdzie mąż trzyma je prosto, oddzielnie w obu dłoniach⁷². W podwójnym otoku znajduje się legenda zawierająca imię, nazwisko i tytułaturę, skróconą do najważniejszego w chwili sporządzenia tłoka urzędu kasztelana żarnowskiego oraz tytułów starosty oświęcimskiego i zatorskiego (lub odwrotnie). Wart podkreślenia jest brak w napisie otokowym innych urzędów Bonera: wielkorządów i burgrabstwa krakowskiego oraz starostwa bieckiego, które przecież piastował, zanim objął oba starostwa śląskie oraz kasztelanę. W moim przekonaniu stanowi to potwierdzenie, że pieczęcie te były właśnie pieczęciami starościńskimi, wykonanymi specjalnie na potrzeby obu starostw. Nie można ich w żadnym wypadku uznać za pieczęcie podwójne kasztelańsko-starościńskie, skoro nie aktualizowano napisu pieczętnego wraz z kolejnymi awansami. Jest to zatem silny argument przeciwko prostemu przenoszeniu godności z legend i zakładaniu na tej podstawie szerszej roli urzędowej pieczęci, np. podwójnej starościńskiej i wojewodzińskiej – jak to proponuje J. Łosowski w odniesieniu do pieczęci starostów chełmskich⁷³.

Dwóch różnych tłoków używał również następca Bonera – Mikołaj Myszkowski, ale nie można stwierdzić, czy były to osobne pieczęcie dla każdego ze starostw, czy też jeden tłok zastąpił kolejnym (Katalog, nr 10 i 11). Dysponuję tylko po jednym datowanym odcisku każdej z tych pieczęci (ponadto zachował się też odcisk luźny pieczęci nr 10), a w dodatku daty wydania dokumentów, przy których się zachowały, są od siebie mocno oddalone (1550 i 1556). Być może jest kwestią przypadku, że pierwsza pieczęć znalazła się przy dokumencie wydanym w Oświęcimiu, druga zaś – w Zatorze. Ta sytuacja jednak skłania do postawienia hipotezy, że chodzi tu jednak o stemple równolegle funkcjonujące dla obu starostw.

Można przypuszczać, że oba tłoki wykonano jeszcze w 1549 r., skoro w napisie otokowym są tylko tytuły starosty oświęcimskiego, zatorskiego i międzyrzeckiego, a nie ma kasztelanii radomskiej, na którą nominację Myszkowski uzyskał 27 VII 1550 r.⁷⁴ Dopuszczalna jest też możliwość, że Myszkowski nie widział potrzeby umieszczenia szerszej tytułatury, a tworząc napis, kierował się wyłącznie prawnym charakterem pieczęci. O treści legendy prawdopodobnie zadecydowały względy praktyczne. Takie jej sformułowanie pozwalało wykorzystywać ją dla potrzeb trzech wymienionych w niej starostw. Może zachodzi tu sytuacja podobna, jak w wypadku omówionych pieczęci Jordana. Pomimo że Międzyrzecz był starostwem niegrodowym, to niewątpliwie związane z nim były różne kompetencje administracyjne, a więc starostowie najpewniej wydawali też dokumenty. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, aby Myszkowski zlecił sporządzenie odrębnego tłoka specjalnie dla tego urzędu. Pieczęcie

⁷² J. S z y m a ń s k i, Herbarz, s. 21, 32. Zauważmy, że w Bartosz Paprocki, Herby, s. 745-746, w klejnocie herbu nazwanego Ibyda *vel* Bonarowa przedstawia męża trzymającego w rękach skrzyżowane drzewce chorągwi, tak jak na opisywanej tu pieczęci Bonera.

⁷³ J. Ł o s o w s k i, Pieczęcie, s. 154.

⁷⁴ Urzędnicy województwa sandomierskiego XVI-XVIII w. Spisy, opr. K. Chłapowski i A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992, nr 440; Mikołaj Myszkowski był starostą międzyrzeckim od 1546 r. (A. G ą s i o r o w s k i, Starostowie wielkopolskich miast królewskich w dobie jagiellońskiej, Warszawa-Poznań 1981, s. 50-51, 77; Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu, cz. III, s. 157).

urzędnicze starostów niegrodowych są rzadko spotykane, a przy tym znane z okresu późniejszego (XVII w.)⁷⁵. Typariusz lub typariusze były za to starościę potrzebne dla spraw starostw księstw oświęcimskiego i zatorskiego. Prostem i praktycznym rozwiązaniem było dodanie do legendy tych pieczęci starostwa międzyrzeckiego. Napis pieczętny nie podaje urzędów tytularnych, co uprawdopodobnia tę hipotezę. Przeciwno niej zdaje się za to przemawiać praktyka używania pieczęci Myszkowskiego pod jego nieobecność przez kancelarię urzędu starościńskiego w Oświęcimiu. Z drugiej strony nie mamy bliższych informacji, jakiego tłoka starosta używał pisarz oświęcimski⁷⁶. Można też dopuścić możliwość, że nawet gdyby pieczęć pozostawała w dyspozycji personelu starościńskiego, to w razie potrzeby starosta mógł typariusz zabrać do Wielkopolski. Byłoby to łatwiejsze, gdyby dla obu księstw posiadał osobne tłoki, co wydaje mi się bardzo prawdopodobne. Są to jednak spekulacje i sprawa ta musi pozostać otwarta.

Warto podkreślić, że Myszkowski, podobnie jak Boner, nie widział potrzeby zmiany tłoków przez aktualizację legendy, choć awansował na urzędy senatorskie⁷⁷. Kompozycja obu pieczęci Mikołaja Myszkowskiego jest bardzo podobna, niemal identyczna, podobnie jak treść legendy. Różnica dotyczy szczegółów i wymiarów. Obie są pieczęciami herbowymi z pełnym herbem Jastrzębiec, tj. tarczą herbową z godłem (podkowa na opak z krzyżem kawalerskim pośrodku), hełmem z labrami i klejnotem. Wygląd tego herbu odpowiada rekonstrukcji dla XVI w. dokonanej przez J. Szymańskiego⁷⁸. Pewna różnica dotyczy klejnotu – jastrzęb umieszczony na pieczęci ma skrzydła rozłożone, stylizowane na orła koronnego, podczas gdy w typowym przedstawieniu tego ptaka skrzydła były ukazywane z profilu, w jednej linii.

Na przykładzie starosty Mikołaja Myszkowskiego można wykazać potrzebę wykonywania specjalnego typariusza dla spraw księstw oświęcimskiego i zatorskiego. Wiemy, że Myszkowski używał niemal równocześnie pieczęci sygnetowej. Nie włączam jej do zespołu pieczęci starostów ani nie opisuję w katalogu, gdyż jest typową pieczęcią osobistą. Odnalazłem jeden jej odcisk na kwitacji odbioru soli dla potrzeb zamku zatorskiego, co istotne, wystawionej w zamku w Zatorze 12 XI 1549 r.⁷⁹ Jest to pieczęć prywatna tego starosty, owalna o wymiarach 16 × 15 mm, odcisnięta przez papier na podkładzie z wosku. Przedstawia pełny herb Jastrzębiec, tj. godło na tarczy prostej (podkowa na opak z krzyżem kawalerskim pośrodku), z hełmem zamkniętym zwróconym w lewo nad tarczą, labrami po jej bokach oraz klejnotem; w polu u góry po obu stronach klejnotu są inicjały dysponenta: N/M. Klejnot różni się wyraźnie od tego, który jest na omówionych urzędniczych pieczęciach Myszkowskiego

⁷⁵ M. A d a m c z e w s k i, *Pieczęcie urzędowe*, s. 12.

⁷⁶ Zob. wyżej, przyp. 35-37.

⁷⁷ Godność kasztelańską wymienił zresztą w intytlacji dokumentu z 1556 r.: „Mikolass Miisskowski z Mirowa a na Spythkowiczach kastellan woyniczky, osswientimskiego, zathorskiego kniezetstwi a myedzyrzeczky etc. starosta” (APD, DP, sygn. Dok. Kr. 359).

⁷⁸ J. S z y m a ń s k i, *Herbarz*, s. 106-109, 120; wśród źródeł nie wymienia on pieczęci Mikołaja Myszkowskiego.

⁷⁹ MNK, sygn. MNK VIII rkps 523/113 [Myszkowski]. Jest to dokument papierowy. Intytlacja: *Nicolaus Mischkowsky a Myrow et in Spithkowicze heres, incisor Regni Poloniae, Ducatumque Oswieczimiensis, Zathoriensis ac Miedzirzezensis etc. capittaneus*. Formuła sigillacyjna: *nostro sub sigillo*.

(nr 10 i 11), co jest osobliwością heraldyczną. Tu ma postać orlego skrzydła prawdopodobnie z jastrzębiem w tle, ale w odcisku ptak jest niewidoczny⁸⁰. Powodem wyboru tej pieczęci była najpewniej forma kancelaryjna oraz materiał pisarski (papier). Nie można jednak wykluczyć, że wówczas Myszkowski nie posiadał innego typariusza (pieczęć nr 10 wisi przy dokumencie z 7 I 1550 r.).

Ostatnia z odnalezionych pieczęci starostów sprzed inkorporacji obu księstw do Królestwa Polskiego należała do Jana Ocieskiego (Katalog, nr 12). Z zachowanych przy dwóch dokumentach odcisków wynika, że zlecił on wykonanie dla siebie tylko jednego tłoka, i to dla starostw obu księstw. W polu pieczęci znajduje się pełny herb Jastrzębiec z hełmem, labrami i klejnotem. Klejnot odpowiada jednej z odmianek znanych w XVI w., opisanej przez J. Szymańskiego, przedstawiającej jastrzębia na tle orlego skrzydła⁸¹, trudno przy tym jednoznacznie stwierdzić, czy u nóg ptaka znajdują się dzwoneczki. W podwójnym otoku jest umieszczona długa legenda zawierająca szeroką tytulaturę Ocieskiego, najdłuższą z wszystkich pieczęci starościńskich obu księstw, ale i tak niepełną (brak m.in. starostwa i burgrabstwa krakowskiego). Jak można przypuszczać, pieczęć ta powstała krótko po objęciu przez niego obu starostw i była najpewniej jedyną, której używał. Do takiego wniosku prowadzą dwa zachowane odciski tego samego tłoka przy dokumentach z lat 1558 i 1562, a więc wydanych niespełna rok po nominacji Ocieskiego na starostwa i nieco ponad rok przed jego śmiercią. W dodatku w legendzie wymienione jest starostwo sądeckie, z którego Ocieski ustąpił w maju 1561 r.⁸², a więc prawie rok przed wystawieniem drugiego z interesujących nas dokumentów (7 IV 1562). Co istotne, w intytulacji tego dokumentu Ocieski także nie wymienia tego urzędu, za to tytułuje się starostą samborskim⁸³. Jest to kolejny już przykład, że starostwie oświęcimscy i zatorscy nie aktualizowali swoich tłoków wraz ze zmianami swojego statusu urzędniczego. Ten argument, połączony z poświadczonym użyciem tej pieczęci wyłącznie przy dokumentach wydanych dla księstw oświęcimskiego i zatorskiego, dowodzi, że tłok ten sporządzono na potrzeby starostw śląskich. Takim przeznaczeniem pieczęci tłumaczyć należy wymienienie tych starostw w legendzie przed sądeckim i olsztyńskim oraz podkomorstwem krakowskim, które Ocieski zresztą objął znacznie wcześniej.

W wypadku Ocieskiego dysponujemy wreszcie porównawczym materiałem sfragistycznym, który daje już nie przesłankę, lecz dowód funkcjonowania osobnej pieczęci dla starostw obu księstw. Jan Ocieski używał zupełnie innych tłoków do uwierzytelniania dokumentów wydawanych w związku z wykonywaniem urzędów podkomorzego krakowskiego (odcisk z 1545 r.)⁸⁴ i starosty krakowskiego (odcisk

⁸⁰ Taki wariant klejnotu h. Jastrzębiec notuje J. S z y m a ń s k i, Herbarz, s. 109, przyp. 8.

⁸¹ Tamże.

⁸² Jego następcą, Florian Zebrzydowski, uzyskał 20 V 1561 r. nominację na starostwo sądeckie (UrzKr, nr 526).

⁸³ ANKr, ZDP nr 1323: „Jan z Otiessyna kanczliierz kralestwi polskeho, krakowski obecny, osswietimskeho a zatorskeho knizecztstwi, samborski y olsstynski starosta a podkomorzy zemie krakowskey”.

⁸⁴ Pieczęć w misce woskowej, w czerwonym wosku o średnicy ok. 17 mm, z prostym herbem Jastrzębiec w tarczy, bez hełmu i klejnotu. Prawdopodobnie jest to pieczęć sygnetowa (ANKr, ZDP nr 1165).

z 1557 r.)⁸⁵. W obu przypadkach posłużył się do celów urzędowych pieczęciami prywatnymi. Obie zresztą były znacznie mniejsze od jego pieczęci oświęcimsko-zatorskiej. Świadczy to, jak się zdaje, o nieposiadaniu przez niego w czasie wydawania tych dokumentów osobnego typariusza dla urzędów podkomorzego i starosty krakowskiego. To się jednak zmieniło między 1557 a 1560 r., jak świadczy pieczęć zachowana przy dokumencie wydanym przez Jana Ocieskiego w Krakowie 8 XII 1560 r.⁸⁶ Dotyczy on wprowadzie prywatnych spraw majątkowych (kontrakt z młynarzem na młyny w jego wsiach Sulmice i Zabytów w ziemi chełmskiej), ale został uwierzytelniony pieczęcią urzędniczą wystawcy. O takiej jej kwalifikacji przekonuje treść legendy. Jest to pieczęć w misce woskowej z czerwonego wosku o średnicy ok. 37-39 mm⁸⁷, przywieszona na pasku pergaminowym. Rzeźba odcisku jest bardzo podobna, a z pozoru nawet identyczna, jak w pieczęci znanej z księstwa oświęcimskiego. Odnosi się to do wyobrażenia napieczętnego oraz otoku w dwóch pierścieniach. Treść legendy jest jednak inna, choć ze względu na uszkodzenie odcisku nie da się jej w całości zrekonstruować. Odczytany fragment jest następujący: [I]OAN(n)ES OCZ[IE]JSKI : RE(gni) : POL(onie) : CAN[CELLARIVS] [...] CRAC[...] SANDEC(ensis) : ET :// OLST(inensis) : CAPI(taneus) : SVC[.] ET BURG(rabius) CRACOVIE(nsis).

Daje się więc zauważyć wyraźną różnicę pieczęci krakowskiej w stosunku do tej zachowanej przy dokumentach z Oświęcimia. Różnica dotyczy przede wszystkim dwóch urzędów, których na pieczęci oświęcimskiej brak: starosta krakowski i burgrabia krakowski. Na odcisku z Krakowa prawdopodobnie nie ma za to starostw oświęcimskiego i zatorskiego. Różnica ta odnosi się też do kolejności elementów napisu: w pieczęci z Krakowa po urzędzie kanclerza wymieniono starostwo krakowskie, w pieczęci z Oświęcimia – starostwa oświęcimskie i zatorskie. W pierwszym wypadku legendę zamyka urząd burgrabiego krakowskiego, w drugim zaś – podkomorze krakowskiego. Podobieństwo obu odcisków skłania do hipotezy, że tłok pieczęci krakowskiej został wykonany w tym samym czasie co oświęcimsko-zatorskiej. Wydaje mi się, że Ocieski zlecił jej sporządzenie rytownikowi przy okazji zamówienia tłoka dla księstw. Tak tłumaczyłbym stosowanie w grodzie krakowskim prywatnej pieczęci starosty jeszcze w 1557 r., a pojawienie się tłoka o cechach urzędniczych trzy lata później, a dwa lata po poświadczeniu użycia pieczęci w Oświęcimiu.

Umieszczenie na początku legendy pieczęci krakowskiej urzędu starosty krakowskiego, zaraz po kanclerskim, jak się wydaje, pozwala uznać ją za sigillum przeznaczone na potrzeby urzędowe starostwa krakowskiego. Przede wszystkim zaś dowodzi, co istotne dla badanego problemu, że jest to odcisk odmiennego tłoka od stosowanego w księstwach oświęcimskim i zatorskim, więc poniekąd wskazuje na funkcjonowanie odrębnej pieczęci urzędniczej dla tych księstw.

⁸⁵ Pieczęć odcisnięta przez papier, o średnicy 20 mm, z herbem Jastrzębiec na tarczy oraz inicjałami IO nad nią (W. B u d k a, *Pieczęcie*, s. 88, il. 3).

⁸⁶ BCz, perg. nr 913; Katalog dokumentów pergaminowych, cz. II, s. 121-122.

⁸⁷ Dokładny pomiar średnicy jest trudny ze względu na bardzo głębokie osadzenie odcisku w misce.

IV. WNIOSKI

W artykule przedstawiony został zespół pieczęci starostów oświęcimskich i zatorskich z okresu przed wcieleniem tych księstw do Królestwa Polskiego. Fakt zachowania się pieczęci sześciu kolejnych starostów, poczynając od Mikołaja Jordana z Zakliczyna (od 1516 r.), a kończąc na Janie Ocieskim (1562 r.), przekonuje, że sporządzenie i używanie tych pieczęci miało ważne znaczenie i było wręcz niezbędne do właściwego sprawowania obu urzędów. Należy je ściśle łączyć z uprawnieniami starostów oświęcimskich i zatorskich do zatwierdzania dokonywanych przez szlachtę transakcji majątkowych, które w celu uzyskania prawomocności musiały być aprobowane dokumentami uwierzytelnionymi pieczęciami starosty i sędziego ziemskiego.

Istnieją podstawy, by uznać, że pieczęcie starostów obu księstw były przeznaczone wyłącznie na potrzeby tych urzędów starościńskich i nie miały szerszego charakteru, tzn. że ich dysponenci nie wykorzystywali ich w związku z wykonywaniem swych innych urzędów. Dobrze ilustruje to przykład Jana Ocieskiego, który niemal równocześnie używał zupełnie innych tłoków do uwierzytelniania dokumentów wydawanych w związku z wykonywaniem urzędów podkomorzego krakowskiego i starosty krakowskiego. Dowodzą tego również pieczęcie oświęcimska i zatorska Seweryna Bonera, na których tytułuje się kasztelanem żarnowskim, choć już od dawna tego urzędu nie piastował. Tylko jedna z omówionych tu pieczęci starostów oświęcimskich i zatorskich została dowodnie wykorzystana poza tymi księstwami. W 1525 r. Mikołaj Szydłowiecki przywiesił ją jako świadek do dokumentu królewskiego wystawionego w Krakowie. W żaden sposób nie przekreśla to jednak powyższych uwag o właściwościach prawnych. Potwierdza za to, że tłok miał związek z osobą urzędnika i pozostawał przy nim.

Seweryn Boner nakazał sporządzić osobne tłoki na potrzeby każdego z obu starostw. Wolno uznać, że przez cały okres jego urzędowania typariusze te (a z pewnością oświęcimski) były niezmiennie. Hipotetycznie można przyjąć, że osobnych pieczęci dla Oświęcimia i Zatora używali też Mikołaj Jordan i Mikołaj Myszkowski. Znamy w każdym razie co najmniej dwie różne pieczęcie urzędowe tego ostatniego. Jednej pieczęci używał za to Jan Ocieski, ostatni starosta przed wcieleniem księstw do Korony. Z dużym prawdopodobieństwem można uznać, że więcej tłoków nie posiadał. Zarówno Myszkowski, jak i Ocieski zlecili wykonanie typariuszy najpewniej krótko po objęciu urzędów i nie zmieniali ich pomimo awansów urzędniczych. Myszkowski objął nowe urzędy, przede wszystkim kasztelanę wojnicką, ale nie zadbał o dodanie jej do legendy pieczętnej. Ocieski z kolei ustąpił z urzędu starosty sądeckiego, ale zachował tłok, na którym ten urząd był wymieniony.

Najwięcej zmian tłoków dokonał Mikołaj Jordan. W ciągu niespełna siedmiu lat urzędowania używał aż czterech pieczęci. Dwie pierwsze były jeszcze pieczęciami prywatnymi i nie zawierały w legendzie odniesień do starostw. Z kolei dwa ostatnie, niemal identyczne typariusze prawdopodobnie były użytkowane jako odrębne dla każdego z księstw. Trzech różnych pieczęci używał Mikołaj Szydłowiecki, przy czym pierwsza z nich była wspólna z Janem Bonerem, z którym równocześnie piastował oba starostwa. Wspólna pieczęć starościńska Szydłowieckiego i Bonera stanowi przykład unikatowej wspólnej pieczęci urzędniczej, a jednocześnie też jest

bezprecedensowym przykładem podwójnej pieczęci herbowej niespokrewnionych ze sobą osób.

Jeżeli chodzi o charakterystykę typologiczną, to w wypadku wszystkich starostów są to pieczęcie herbowe. Z wyjątkiem Mikołaja Jordana, którego trzy pieczęcie (oprócz najstarszej) zawierają herb prosty (wyłącznie tarczę z godłem), wszyscy pozostali starostowie używali herbu pełnego z hełmem z labrami i klejnotem⁸⁸. Poczynając od trzeciej i czwartej pieczęci Mikołaja Jordana, odciski tłoków wszystkich kolejnych starostów zawierają w legendzie odniesienie do starostw oświęcimskiego i zatorskiego. W wypadku pieczęci wspólnej Szydłowieckiego i Bonera oba starostwa są jedynymi wymienionymi urządami. Na innych pieczęciach tytułatura jest szersza, ale i tak zredukowana i najczęściej zawierająca tylko najważniejsze godności dysponenta. Najszersza jest intytulacja u Jana Ocieskiego, ale i ona nie zawiera jednak wszystkich urzędów aktualnie przezeń piastowanych. Brak na niej zwłaszcza urzędu starosty krakowskiego, dla którego, jak przypuszczam, zlecił sporządzenie odrębnego tłoka, którego odcisk znamy z 1560 r. Legendy wszystkich pieczęci są w języku łacińskim, a więc inaczej niż teksty większości dokumentów, które spisano po czesku, w urzędowym języku obu księstw. Z tego powodu można zaliczyć ten zespół sigillów do polskiego systemu sfragistycznego.

Pięczęcie poszczególnych starostów różniły się dość znacznie pod względem wielkości oraz bogactwa artystycznego. Były one jednak stosunkowo duże, zwłaszcza w porównaniu ze współczesnymi pieczęciami innych starostów z terenu ziem polskich (Kraków, Bydgoszcz, Chełm). Najmniejsza jest druga pieczęć Mikołaja Jordana (28 mm), największa – trzecia pieczęć Mikołaja Szydłowieckiego (45 mm). W wypadku zmian tłoka jednego starosty następną pieczęć była najczęściej większa od poprzedniej (oprócz drugiej pieczęci Jordana). Średnica odcisku nie zawsze miała ścisły związek z walorem artystycznym pieczęci. Bardzo ozdobne i dopracowane są reliefy zarówno pieczęci Mikołaja Szydłowieckiego (nr 6 – 43 mm, nr 7 – 45 mm), jak i pieczęci Mikołaja Bonera (nr 8 i 9 – 38 mm). Najgorzej pod względem artystycznym prezentują się pierwsze pieczęcie urzędnicze Mikołaja Jordana (nr 3-4), jak też wspólna pieczęć Szydłowieckiego i Bonera (nr 5).

Omówiony zespół pieczęci starostów obu księstw – poczynając od dwóch ostatnich pieczęci Mikołaja Jordana, a na pieczęci Jana Ocieskiego kończąc – wymyka się, jak sądzę, sztywnym klasyfikacjom. Choć zgodnie z nazewnictwem zaproponowanym w literaturze (M. Hlebionek) są to pieczęcie urzędnicze (związane z osobą dysponenta-urzędnika), to jednak praktyka ich stosowania przekonuje, że były one przeznaczone wyłącznie na potrzeby urzędów starościńskich w obu księstwach. Najmocniej dowodzi tego przypadek wspólnej pieczęci Mikołaja Szydłowieckiego i Jana Bonera. W jej legendzie, oprócz imion i nazwisk dysponentów, wymienione zostały tylko ich dwa wspólne urzędy, podane w liczbie mnogiej: starostowie oświęcimscy i zatorscy. Pomimo że pieczęć zachowała się tylko przy jednym dokumencie, a ponadto mamy wzmiankę o przywieszeniu jej do innego, to wydaje się niemożliwe,

⁸⁸ Według rozbudowanej typologii pieczęci herbowych zaproponowanej przez Z. P i e c h a, *Pięczęcie herbowe w systemach sfragistycznych dawnej Rzeczypospolitej*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, Warszawa 2015, s. 220-221, są to „pieczęcie herbowe z pełnym herbem”.

żeby dysponenci korzystali z tego tłoka gdzie indziej niż w księstwach oświęcimskim i zatorskim. Taki charakter pieczęci wiąże ją więc ściśle z urządami, których dotyczy. Według cech formalnych jest to więc pieczęć urzędnicza, ale faktycznie urzędowa, gdyż mogła być przeznaczona jedynie do uwierzytelniania wytworów kancelaryjnych tych dwóch starostw. Warto przy tym zauważyć, że w księgach sądowych oświęcimskich i zatorskich w odniesieniu do pieczęci używanych przez starostów, podstarościch i sędziów ziemskich stosowany był (1533) termin „pieczęć urzędowa”. Zapewne należy go rozumieć w znaczeniu proponowanego przez M. Hlebionka pojęcia pieczęci urzędniczej. Warto jednak postawić pytanie, czy terminologia źródłowa nie ma pierwszorzędного znaczenia wobec konstrukcji tworzonych przez badaczy.

W samych dokumentach niestety nie mamy bliższych wskazówek pozwalających na określenie właściwości prawnych pieczęci. Formuły sigillacyjne wspólne ze współwystawcami, czyli sędziami ziemskimi, informują jedynie o nakazaniu lub zezwoleniu przywieszenia „naszych własnych pieczęci” lub „naszych pieczęci”. Za to z koroboracji niektórych dokumentów (Boner, Myszkowski) można ostrożnie wnioskować, że dokumenty pod pieczęcią starosty były wydawane przez kancelarię starosty, ale bez jego udziału. Stosowanie takiej praktyki w połowie XVI w. (za starosty Myszkowskiego) w księstwie oświęcimskim potwierdza wpis w księdze ziemskiej.

Wypada zauważyć, że pieczęcie starostów oświęcimskich i zatorskich nie zostały wykorzystane jako źródła heraldyczne przy ustalaniu szesnastowiecznego wyglądu herbów. Warto też wskazać do opracowania zespół pieczęci sędziów ziemskich obu księstw, które zachowały się przy dokumentach wydawanych przez nich wspólnie ze starostami.

V. ANEKS: KATALOG PIECZĘCI STAROSTÓW OŚWIĘCIMSKICH I ZATORSKICH Z LAT 1516-1562

Katalog zawiera szczegółowy opis pieczęci używanych przez starostów oświęcimskich i zatorskich do uwierzytelniania dokumentów wydawanych w obu księstwach. Struktura katalogu jest dostosowana do najnowszych zaleceń *Vocabularium internationale sigillographicum*, red. K. Müller, L. Vrtel, Bratislava 2016, s. 74. Katalog jest wzorowany na innych tego typu zestawieniach (zwłaszcza Janusza Łosowskiego, *Katalog pieczęci starostów chełmskich od drugiej połowy XVI do XVIII wieku*, w: *Pieczęć w Polsce średniowiecznej i nowożytnej. Zbiór studiów*, Lublin 1998, s. 171-191, oraz Piotra Pokory, *Pieczęcie kapituły katedralnej gnieźnieńskiej*, *Studia Źródłoznawcze* 49, 2011, s. 1-58). Dokonuję jednak pewnych modyfikacji i uproszczeń (m.in. rezygnuję z punktów dla słów kluczowych oraz dla tłoków pieczętnych, gdyż żaden nie jest mi znany). Opis pieczęci („nota opisowa pieczęci”) został dostosowany do zasad ustalonych w *Vocabularium*, s. 75-85. Opis herbów przyjęto za *Herbarzem rycerstwa polskiego XVI wieku* Józefa Szymańskiego (s. 21-22, 106-109, 197-199, 296-297). Defekty pieczęci (zwłaszcza w wyobrażeniach napieczętnych i w legendach) w wypadku kilku zachowanych odcisków zostały zrekonstruowane przez ich porównanie. Pieczęcie są ułożone chronologicznie. Na początku noty katalogowej,

po numerze porządkowym, zamieszczona została reprodukcja zdjęcia pieczęci. Poszczególne informacje zostały pogrupowane w punktach:

1. Osoba starosty wraz z urzędami wymienionymi w legendzie pieczęci.
2. Właściwość prawna pieczęci wynikająca z jej funkcji i terytorialno-administracyjnego zasięgu stosowania (księstwo oświęcimskie, księstwo zatorskie, oba księstwa) oraz lata jej stosowania (według datacji dokumentów z zachowanymi odciskami).
3. Kształt pieczęci i jej wymiary.
4. Materiał pieczętny wraz z kolorem wosku odcisku i uwzględnieniem miski.
5. Legenda z informacją o jej umieszczeniu i wyglądzie otoku oraz o rodzaju pisma. Transkrypcja tekstu wraz z fragmentami zrekonstruowanymi została oddana majuskułą w antykwie; rozwinięcie skrótów umieszczono w nawiasach okrągłych minuskułą kursywną, zachowując przy tym ortografię oryginału (m.in. brak dyftongów), z wyjątkiem zapisu liter *u* i *v*, które ujednolicono zgodnie z ich właściwą funkcją fonetyczną; odstępstwo od tej reguły zastosowano w wypadku dwóch pieczęci (nr 1 i 2), gdzie legenda została zapisana w sposób mieszany, tj. majuskułą i minuskułą, oraz z nietypowym kształtem liter majuskułowych *E* i *Z*, stąd napis oddano w grafii zgodnej z oryginałem (podobnie Dokumenty strony polsko-litewskiej pokoju mełneńskiego z 1422 r., wyd. P. Nowak, P. Pokora, Poznań 2004, s. 26, 39, 53, 56, 68, 91-92). Wyraz *sigillum* podaje się w formie takiej, jak występuje w inskrypcji, tj. bez rozwinięcia skrótu. Znaki skrócenia oraz abrewiacyjne znaki specjalne zostały wskazane w opisie, w transkrypcji legendy zaś rozwinięte zgodnie z zasadami stosowanymi w epigrafice i paleografii. Skrócenia imion, nazw własnych i geograficznych starano się odtworzyć na podstawie intytulacji dokumentów. Miejsca nieczytelne i niezrekonstruowane ujęto w nawiasy kwadratowe z dodaniem kropek w liczbie odpowiadającej orientacyjnej liczbie brakujących liter. Tekst zrekonstruowany jest zapisany majuskułą ujętą w nawiasy kwadratowe; gdy napis jest odczytany dzięki porównaniu zachowanych fragmentów z kilku odcisków, wówczas nie jest to sygnalizowane nawiasem. Elementy dekoracyjne legendy mające postać gwiazdki oddano za pomocą asteryksu (*), natomiast inne, bardziej złożone zdobienia, podobnie jak dywizory (znaki oddzielenia), w związku z trudnością w ich odwzorowaniu, zaznaczono w postaci dwukropka (:). Miejsca, w których ciąg legendy jest przerwany przez elementy wyobrażenia, oznaczono pojedynczą ukośną kreską (/); w wypadku legend umieszczonych w dwóch pierścieniach początek napisu w drugim z nich oznaczono dwiema ukośnymi kreskami (//). Ze względu na brak wyraźnych wskazówek w Vocabularium, s. 80, § 15, w ten sam sposób zaznaczono fragmenty legendy umieszczone poza otokiem (we wstępach rozciągniętych w polu), zwracając na to uwagę w opisie.
6. Typ pieczęci (według rozbudowanej typologii Z. Piecha, Pieczęcie herbowe w systemach sfragistycznych dawnej Rzeczypospolitej, w: Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje, Warszawa 2015, s. 220-222). Charakterystyka wyobrażenia napieczętnego; tarcze herbowe są opisywane zgodnie z zasadami blazonowania; pole pieczęci nie jest charakteryzowane, gdyż z wyjątkiem jednego przypadku (nr 7) we wszystkich pozostałych jest puste, tj. pozbawione reliefu.
7. Zachowane egzemplarze (odciski) i miejsce ich przechowywania; po sygnaturach archiwalnych podane zostały w nawiasach okrągłych: stan zachowania

poszczególnych odcisków, sposób ich przytwierdzenia do dokumentu oraz data i miejsce wystawienia dokumentu; rozwiązania te są moją własną modyfikacją; miejsce wystawienia dokumentu (obok jego treści) ma dla nas kluczowe znaczenie dla wskazania właściwości prawnej pieczęci.

8. Formuła lub formuły (w wypadku odmiennych w kilku dokumentach) sigillacyjne – podane w postaci cytatów; gdy brak koroboracji, ten punkt zostaje pominięty.

9. Informacje bibliograficzne dotyczące opracowań poświęconych pieczęci lub publikacji jej podobizny. Stosowane są tu te same skróty, co w całym artykule. W wypadku gdy w literaturze brak wzmianek o pieczęci, ten punkt zostaje pominięty.

Mikołaj Jordan z Zakliczyna h. Trąby starosta oświęcimski i zatorski 1515-1521

1

1. Mikołaj Jordan z Zakliczyna kasztelan wojnicki.

2. Pieczęć prywatna; 1516 r.

3. Okrągła, średnica ok. 31 mm.

4. Woskowa, z wosku czerwonego w misce woskowej.

5. Otok niepełny, rozcięty na dwie części – u góry przez klejnot, na dole przez tarczę herbową. W otoku między dwiema obwódkami z linii ciągłej napis mieszany majuskułowy i minuskułowy: N(icolaus) Jordan d€ 3A/C(I)I[C]3IN [.....].

6. Pieczęć herbowa z pełnym herbem. W polu tarcza z herbem Trąby, tj. godło: trzy trąby z nawiązaniem i okuciami, nad tarczą zapewne hełm (obecnie zatarty) z labrami po obu stronach, nad nim klejnot: dwa rogi myśliwskie.

7. ANKr, ZDP, perg. 1316 (odcisk uszkodzony, dwa ubytki z lewej strony z fragmentem otoku i pola, częściowo zatarty; pieczęć na pasku pergaminowym; Oświęcim, 1 VII 1521).

8. Koroboracja wspólna z sędzią ziemskim oświęcimskim, współwystawcą dokumentu: „Tomu na swiedomie a pro lepssy gistotu nasse wllastnie peczety ktomuto listu zawiesity gsmly dali”.



1. Pieczęć Mikołaj Jordana (ANKr, ZDP, perg. 1316).

2

1. Mikołaj Jordan z Zakliczyna kasztelan wojnicki.

2. Pieczęć prywatna; 1517, 1519-1520.

3. Okrągła, średnica 28 mm.

4. Woskowa, z wosku czerwonego w misce woskowej.

5. Otok niepełny, rozcięty na dwie części – na dole przez tarczę herbową, a na górze obie części zmieniają się we wstęgę (banderolę) złożoną dwukrotnie i umieszczoną w polu; na zewnątrz otoku w miejscu kołnierza linia ozdoba w postaci sznurka z perełek. We wstęgach i w otoku, między dwiema obwódkami z linii ciągłej, napis mieszany majuskułowy i minuskułowy z nietypowo zapisanymi literami E i Z, po części pisany od tyłu (z prawej do lewej); końcówka przedostatniego wyrazu oznaczona znakiem 9 (=us), w ostatnim wyrazie końcówka ściągnięta: //N(icolaus) IOI//DAN * dE * 3AcLIC3/IN * CASTELL(anus) //VOI/NICEN(si)S *//.

6. Pieczęć herbowa z herbem na tarczy.

W polu tarcza z herbem Trąby, tj. godło: trzy trąby z nawiązaniem i okuciami; nad tarczą dwie wstęgi dwukrotnie złożone z fragmentami legendy – początkowym i końcowym.

7. AGAD, ZDP nr 4962 (odcisk częściowo zatarty – zwłaszcza z lewej strony; pieczęć na pasku pergaminowym; Zator, 23 VII 1517), AGAD, ZDP nr 4964 (odcisk nieznacznie uszkodzony, u góry z lewej ubytek w zewnętrznych liniach: ozdobnej i otokowej; pieczęć na pasku pergaminowym; Zator, 8 XI 1519); APD, DP, sygn. Dok. Kr. 265 (odcisk odbarwiony i wysuszony, ale wyraźny; pieczęć na pasku pergaminowym; Zator, 13 II 1520).

8. Koroboracja wspólna z sędzią ziemskim zatorskim, współwystawcą dokumentu: „Tomu na swiedomie peczeti nasse ktomu to listu przywesiti gsme rozkazali” (1517, 1519, 1520).

3

1. Mikołaj Jordan kasztelan wojnicki, starosta spiski, oświęcimski i zatorski.

2. Pieczęć prawdopodobnie przeznaczona dla księstwa zatorskiego lub wspólna dla obu księstw; 1521.

3. Okrągła, średnica 34 mm.

4. Woskowa, z wosku czerwonego w misce woskowej.

5. Otok niepełny, rozcięty na górze i zawinięty w dwie strony we wstęgi, w które wchodzi drzewce, rozdzielony przez motyw roślinny. W otoku między dwiema obwódkami z linii ciągłej napis majuskułowy (kapitała nowożytna), w którym poszczególne



2. Pieczęć Mikołaj Jordana (AGAD, ZDP nr 4964).



3. Pieczęć Mikołaj Jordana (AGAD, ZDP nr 4966).

wyrazy oddzielone dwiema gwiazdkami w układzie pionowym (jedna nad drugą); końcówka pierwszego wyrazu oznaczona znakiem 9 (=us): NICOLA(us) : IORDAN : CAS(tellanus) : VOI(nicensis) : CAPI(taneus) : SCE(pusiensis) : OSVIA(cimiensis) : 3A(toriensis).

6. Pieczęć herbowa z herbem na tarczy. W polu tarcza z herbem Trąby, tj. godło: trzy trąby z nawiązaniem i okuciami, po bokach tarczy motywy roślinne; nad tarczą dwa skrzyżowane drzewce wchodzące we wstęgi otoku oraz zwoje wstęgi.

7. AGAD, ZDP nr 4966 (odcisk uszkodzony, częściowo zatarty i odkształcony z lewej; pieczęć na pasku pergaminowym; Zator, 17 I 1521).

8. Koroboracja wspólna z sędzią ziemskim zatorskim, współwystawcą dokumentu: *In cuius robur et firmus testimonium presentibus sigilla nostra sunt subapenssa.*

4

1. Mikołaj Jordan kasztelan wojnicki, starosta spiski, oświęcimski i zatorski.

2. Pieczęć prawdopodobnie przeznaczona dla księstwa oświęcimskiego (może dla starostwa spiskiego?); 1521 (?).

3. Okrągła, średnica 33 mm.

4. Woskowa, z wosku czerwonego w misce woskowej.

5. Otok jak w nr 3. W otoku napis majuskułowy (kapitała nowożytna); końcówka pierwszego wyrazu oznaczona znakiem 9 (=us): NICOLA(us) : IORDAN : CAS(tellanus) : VOI(nicensis) : CAPI(taneus) : SCE(pusiensis) : OSVIA(cimiensis) : 3A(toriensis).

6. Pieczęć herbowa z herbem na tarczy. Opis pola – jak w nr 3.

7. BCZ, Pieczęć luźna, nr 75 (odcisk uszkodzony, niewielkie ubytki zabrudzenia w środku, odłamany fragment kołnierza i miski z prawej w 1/4 obwodu; pomimo ubytków odcisk czytelny; pieczęć luźna bez śladów przytwierdzenia do dokumentu).



4. Pieczęć Mikołaja Jordana (BCZ, Pieczęć luźna, nr 75).

Mikołaj Szydłowiecki h. Odrowąż i Jan Boner h. Bonarowa (Ibryda) starostowie oświęcimscy i zatorscy 1522-1523

5

1. Mikołaj z Szydłowca, Jan Boner starostowie oświęcimscy i zatorscy.

2. Pieczęć wspólna dwóch starostów, prawdopodobnie z przeznaczeniem dla obu księstw oświęcimskiego i zatorskiego; 1522, 1523 (?).

3. Okrągła, średnica 42 mm.

4. Woskowa, z wosku czerwonego w misce woskowej.

5. W otoku między dwiema obwódkami z linii ciągłej napis majuskułowy (kapitała nowożytna): NICOLAVS DE SCHIDLOWIECZ IOANNES BONNER

CAPTANEI OSWENCZI(mienses) ET ZATO-
(rienses).

6. Pieczęć wieloherbowa z herbami na tarczach. W polu roślina (drzewo) z dwoma odgałęzieniami, na których zawieszono symetrycznie, zwrócone ku sobie dwie tarcze herbowe na zawieszkach, kolejno (w układzie heraldycznym): herb Odrowąż i herb Bonarowa.

7. APD, DP, sygn. Dok. Kr. 273 (odcisk bardzo dobrze zachowany; pieczęć na pasku pergaminowym; Zator, 15 XII 1522).

8. Koroboracja wspólna z sędzią ziemskim zatorskim, współwystawcą dokumentu: „Tomu na swiedomie peczeti nasse ktomu to listu przywesiti gsme rozkazali” (15 XII

1522). Koroboracja wspólna z Janem Myszkowskim, współwystawcą dokumentu: *In quorum omnium et singulorum premissorum robur et testimonium sigilla nostra presentibus sunt appensa* (1 VII 1522; ANKr, Castrensia Oswiecimensia sygn. 29/6/39 [dawniej: 237], s. 6); *In cuius robur et testimonium sigilla nostra presentibus sunt appensa* (1523; ANKr, Archiwum Lanckorońskich, sygn. AL 68).

9. Z. Piech, Zbiory odlewów pieczęci w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, w: Zbiory pieczęci w Polsce, Warszawa 2009, s. 371, fot. 27 (podobizna odlewu); K. Nabiałek, Szydłowiecki Mikołaj, w: Polski słownik biograficzny, t. XLVIII, Kraków 2014, s. 568 (wzmianka); K. Nabiałek, Problem obsady, s. 383-387, fot. 1 (opis i reprodukcja).



5. Pieczęć Mikołaja z Szydłowca i Jana Bonera (APD, DP, sygn. Dok. Kr. 273).

Mikołaj Szydłowiecki h. Odrowąż starosta oświęcimski i zatorski 1522-1532

6

1. Mikołaj z Szydłowca kasztelan sandomierski, podskarbi Królestwa Polskiego, starosta oświęcimski i zatorski.

2. Pieczęć prawdopodobnie przeznaczona dla obu księstw: oświęcimskiego i zatorskiego; 1525-1527.

3. Okrągła, średnica 43 mm.

4. Woskowa, z wosku czerwonego w misce woskowej.

5. Otok niepełny, rozcięty przez klejnot; przedłużeniem otoku są wstęgi umieszczone w polu po bokach klejnotu. W otoku i na wstęgach między dwiema obwódkami z linii ciągłej napis majuskułowy (kapitała nowożytna), w którym poszczególne wyrazy oddzielone są dwiema gwiazdkami w układzie pionowym (jedna nad drugą): //NICOLAV(s)// : DE : SHIDLO(viecz) : CAS(tellanus) : SANDO(miriensis) : R(egni) : P(olonie) : TESAV(rarius) : CAPIT(aneus) : OSVIA(czimiensis) : ET : ZAT//ORIE(nsis) ://.

6. Pieczęć herbowa z pełnym herbem. W polu tarcza z herbem Odrowąż, godło: na zawiasie kotłowej rogacina w słupek, nad tarczą hełm otwarty ułożony bocznie

(zwrócony w prawą stronę heraldyczną), z koroną i labrami, nad nim klejnot: ogon pawia i przecinająca go rogacina na zawiasie, powtórzona jak w godle, ale w pas. W polu po obu stronach klejnotu wstęgi, w których umieszczony początek i koniec legendy.

7. BCz perg. 757 (odcisk doskonały; pieczęć przywieszona na czerwonym plecionym sznurze, takim samym jak inne pieczęcie przy tym dokumencie; Kraków, 9 IV 1525); APD, DP, sygn. Dok. Kr. 283 (odcisk nienaruszony; pieczęć na pasku pergaminowym; Zator, 1 VII 1526); ANKr, ZDP nr 1317 (odcisk uszkodzony, pęknięty i z drobnym ubytkiem z prawej przy otoku, głęboko osadzony w misce; pieczęć na pasku pergaminowym zapisanym tekstem w języku czeskim; Zator, 28 V 1527).

8. Koroboracja wspólna z sędzią ziemskim zatorskim, współwystawcą dokumentu: „Tomu na swiedomie peczeti nasse ktomu to listu przywesiti gsme rozkazali” (1526, 1527).

9. Corpus iuris Polonici, t. IV, Kraków 1910, nr 47, s. 161 (dokładny opis pieczęci ze średnicą 45 mm); J. Kieszkowski, Kanclerz Krzysztof Szydłowiecki. Z dziejów kultury i sztuki zygmunto-wskich czasów, Poznań 1912, t. I, s. 35, fig. 13 (akwaforta K.W. Kielisińskiego), t. II, s. 655 (opis pieczęci według rysunku); M. Gumowski, Handbuch der polnischen Siegelkunde, Graz 1966, nr 544, s. 165 (krótki opis i reprodukcja odlewu, datacja na 1522 r. i identyfikacja jako pieczęci kasztelana sandomierskiego); Z. Piech, Zbiory odlewów pieczęci, s. 371, fot. 28 (podobna odlewu ze średnicą 42 mm); K. Nabiałek, Problem obsady, s. 385 (krótki opis).



6. Pieczęć Mikołaja z Szydłowca (BCz perg. 757).

7

1. Mikołaj z Szydłowca kasztelan sandomierski, podskarbi Królestwa Polskiego, starosta oświęcimski i zatorski.

2. Pieczęć prawdopodobnie przeznaczona dla obu księstw: oświęcimskiego i zatorskiego; 1527 (?), 1530.

3. Okrągła, średnica 45 mm.

4. Woskowa, z wosku czerwonego w misce woskowej.

5. Otok częściowy w postaci łuku nad klejnotem (długości ok. 1/5 obwodu), który stanowi zwieńczenie czterokrotnie złożonej wstęgi umieszczonej w polu, po obu stronach tarczy herbowej i hełmu; napis majuskułowy (kapitała nowożytna) umieszczony we wstęgach i w częściowym otoku, między dwiema obwódkami z linii ciągłej, rozpoczynający się z lewej od dołu, z literami wpisanymi naprzemiennie w układzie normalnym i odwrotnym (do góry nogami), poszczególne wyrazy oddzielone dwiema kropkami w układzie pionowym (jedna nad drugą): //: NIC(olau)s// : DE :// SHID/(lovecz) :// CA//S(tellanvs) : SAN(domiriensis) : R(egni) : P(olonie) : THE/(savrarivs) :

//CAP//(*itaneus*) :// OSVI(*aczimie*)N(*sis*) :/
ET : ZA//TORI(*ensis*)//.

6. Pieczęć herbowa z pełnym herbem. W tle pola rozetki. W polu tarcza z herbem Odro-
wąż, tj. godło: na zawiasie kotłowej rogacina
w słup, nad tarczą hełm otwarty, z koroną
i labrami, nad nim klejnot: ogon pawia i prze-
cinająca go rogacina na zawiasie powtórzona
jak w godle, ale w pas. W polu umieszczone
po obu stronach tarczy i hełmu wstęgi złożone
czterokrotnie, zawierające część legendy.

7. AGAD, ZDP nr 4967 (odcisk uszkodzony,
ubytki w kilku miejscach; na pasku pergami-
nowym; Zator, 18 XII 1522 [właściwie po
28 V 1527]); AGAD, ZDP nr 4968 (odcisk
w bardzo dobrym stanie; pieczęć na pasku
pergaminowym; Zator, 27 VI 1525 [właści-
wie po 28 V 1527]); AGAD, ZDP nr 4969 (odcisk uszkodzony, częściowy ubytek
od zewnątrz; pieczęć na pasku pergaminowym; Zator, 9 VI 1530).

8. Koroboracja wspólna z sędzią ziemskim zatorskim, współwystawcą dokumentu:
„Tomu na swiedomie peczeti nasse ktomu to listu przywesiti gsme rozkazali”.

9. K. Nabiałek, Problem obsady, s. 375 (wzmianka).



7. Pieczęć Mikołaja z Szydłowca (AGAD,
ZDP nr 4968).

Seweryn Boner h. Bonarowa (Ibryda) starosta oświęcimski i zatorski 1532-1549

8

1. Seweryn Boner kasztelan żarnowski (wła-
ściwie: kasztelan biecki 1535-1546, potem
kasztelan sądecki 1546-1549; przedtem
kasztelan żarnowski 1532-1535), starosta
oświęcimski i zatorski.

2. Pieczęć prawdopodobnie przeznaczona
specjalnie dla księstwa oświęcimskiego.

3. Okrągła, średnica 38 mm; 1536-1548.

4. Woskowa, z wosku czerwonego w misce
woskowej.

5. W podwójnym otoku między dwiema
obwódkami z linii ciągłej napis majuskułowy
(kapitała nowożytna) w dwóch pierścieniach,
w którym poszczególne wyrazy oddzielone
pojedynczym kółeczkiem: S/ : S/EVERINI :
BONAR : CA/STEL(*lani*) : SZARNO(*vien-*
sis) : CAPIT(*anei*)// : OSZWIACZIN(*ensis*)/
ET SATORIE(*nsis*) : E(*t*)C.



8. Pieczęć Seweryna Bonera (ANKr, ZDP
nr 1319).

6. Pieczęć herbowa z pełnym herbem. W polu tarcza z herbem Bonarowa, tj. godło: lilia, nad tarczą hełm otwarty z labrami rozciągającymi się bardzo szeroko obok hełmu, tarczy i klejnotu, nad hełmem klejnot: mąż od pasa z lilią na czapce i dwiema chorągwiemi wojskowymi skrzyżowanymi w dłoniach.

7. ANKr, ZDP nr 1319 (odcisk nienaruszony; pieczęć na pasku pergaminowym; Oświęcim, 7 I 1536); ANKr, ZDP nr 1320 (odcisk uszkodzony o słabej wyrazistości, uszkodzony napis otokowy; pieczęć na plecionym sznurku czerwono-zielonym; Oświęcim, 25 IV 1536); ANKr, ZDP nr 1321 (odcisk dobrze zachowany, choć częściowo zatarty; pieczęć na pasku pergaminowym; Oświęcim, 26 VI 1548).

8. Koroboracja wspólna z sędzią ziemskim zatorskim, współwystawcą dokumentu: „Tomu na swiedomie a pro lepssy pewnost nasse własne peczeti ktomuto listu zawiesyti gsme daly” (7 I 1536); „Tomu na swiedomie a pro lepssy pewnost nasse własne peczeti ktomuto listu daly gsme przydawiti y zawiesyti” (25 IV 1536); „Tomu na swiedomie a pro lepssy pewnost a gistotu peczeti nasse własne przywesiti gsme dali ktomuto listu” (26 VI 1548).

9. Z. Piech, Zbiory odlewów pieczęci, s. 371, fot. 29 (podobizna odlewu ze średnicą 36 mm).

9

1. Seweryn Boner kasztelan żarnowski (właściwie: kasztelan biecki), starosta zatorski i oświęcimski.

2. Pieczęć prawdopodobnie przeznaczona specjalnie dla księstwa zatorskiego.

3. Okrągła, średnica 38 mm; 1542.

4. Woskowa, z wosku czerwonego w misce woskowej.

5. W podwójnym otoku między dwiema obwódkami z linii ciągłej napis majuskułowy (kapitała nowożytna) w dwóch pierścieniach, w którym poszczególne wyrazy oddzielone kółeczkami: S :/ SEVERINI : BONAR : C/ASTEL(lani) : SZARNO(viensis) : CAP/IT(anei)// : SATORIEN(sis) : ET/ : OSZWIACZ(i)N(ensis) : E(t)C.



9. Pieczęć Seweryna Bonera (APD, DP, sygn. Dok. Kr. 370).

6. Pieczęć herbowa z pełnym herbem. W polu tarcza późnorenesansowa z herbem Bonarowa, tj. godło: lilia, nad tarczą hełm otwarty z labrami rozciągającymi się bardzo szeroko obok hełmu, tarczy i klejnotu, nad hełmem klejnot: mąż od pasa z lilią na czapce i dwiema chorągwiemi wojskowymi skrzyżowanymi w dłoniach.

7. APD, DP, sygn. Dok. Kr. 370 (odcisk dobrze zachowany, odbarwiony i wysuszony, ale wyraźny, rzeźba cała i bez uszkodzeń; pieczęć na pasku pergaminowym; Zator, 21 IX 1542).

8. Koroboracja wspólna z sędzią ziemskim zatorskim, współwystawcą dokumentu: „Tomu na swiedomi a pro lepssy gistotu peczeti nasse własnee ktomu to listu przywesiti y przydawiti gsme rozkazaly z nassym gistym wiadomim”.

Mikołaj Myszkowski h. Jastrzębiec starosta oświęcimski i zatorski 1549-1557**10**

1. Mikołaj Myszkowski z Mirowa, starosta oświęcimski, zatorski, międzyrzecki.

2. Pieczęć prawdopodobnie przeznaczona dla księstwa oświęcimskiego lub wspólna dla księstw oświęcimskiego i zatorskiego.

3. Okrągła, średnica 33 mm; 1550.

4. Woskowa, z wosku czerwonego w misce woskowej.

5. W otoku między dwiema obwódkami z linii ciągłej napis majuskułowy (kapitała nowożytna), poprzedzony rozetką: NICOLAVS MYSZKOWSKI A MIROV OSVIE(*czimiensis*) ZATO(*riensis*) MIE-DZI(*rzecensis*) CAPI(*taneus*).

6. Pieczęć herbowa z pełnym herbem. W polu tarcza z herbem Jastrzębiec, tj. godło: podkowa na opak z krzyżem kawalerskim pośrodku, nad tarczą hełm (zatarty) z labrami rozciągającymi się bardzo szeroko obok hełmu i tarczy, nad hełmem klejnot: jastrząb zrywający się do lotu z rozłożonymi skrzydłami stylizowany na orła koronnego.

7. ANKr, ZDP nr 1322 (odcisk uszkodzony, ubytek z prawej i na dole na około połowie obwodu; pieczęć na pasku pergaminowym; Oświęcim, 7 I 1550); ANKr, Zbiór pieczęci luźnych (nr 29/1597/0) nr 124 (odcisk uszkodzony, nieznaczny ubytek na dole z lewej oraz zatarcie części pola [hełm], ale poza tym odcisk wyraźny; pieczęć luźna, wisiała na pasku pergaminowym, który zachował się przy niej).

8. Koroboracja wspólna z sędzią ziemskim oświęcimskim, współwystawcą dokumentu: „Tomu na swiedomi a pro lepssu pewnost petczeti nasse vlastne dalisime ktomu listu prziwesiti”.

9. Z. Piech, Zbiory odlewów pieczęci, s. 371, fot. 30 (podobizna odlewu ze średnicą 35 mm).



10. Pieczęć Mikołaja Myszkowskiego (ANKr, Zbiór pieczęci luźnych [nr 29/1597/0] nr 124).

11

1. Mikołaj Myszkowski z Mirowa, starosta oświęcimski, zatorski, międzyrzecki.

2. Pieczęć prawdopodobnie przeznaczona dla księstwa zatorskiego lub wspólna dla księstw oświęcimskiego i zatorskiego.

3. Okrągła, średnica 39 mm; 1556.

4. Woskowa, z wosku czerwonego w misce woskowej.

5. W otoku między dwiema obwódkami ciągłymi napis majuskułowy (kapitała nowożytna), poprzedzony rozetką: NICOLAVS MYSZKOWSKI A MIROW OSVIE-*(czimiensis)* ZATO(*riensis*) MIEDZI(*rzecensis*) CAPI(*taneus*).

6. Pieczęć herbowa z pełnym herbem. W polu tarcza z herbem Jastrzębiec, tj. godło: podkowa na opak z krzyżem kawalerskim pośrodku, nad tarczą hełm (widoczny częściowo) z labrami rozciągającymi się bardzo szeroko obok hełmu i tarczy, nad hełmem klejnot: jastrząb zrywający się do lotu z rozłożonymi skrzydłami stylizowany na orła koronnego i uniesioną prawą nogą.

7. APD, DP, sygn. Dok. Kr. 359 (odcisk bardzo dobrze zachowany, nieznacznie zabrudzony, zatarty lub źle odcisnięty hełm; pieczęć na pasku pergaminowym; Zator, 17 XII 1556).

8. Koroboracja wspólna z sędzią ziemskim zatorskim, współwystawcą dokumentu:

„Thomú na swiedomie a pro lepssy gistotú peczeti nasse ktomú to listú gsme zawessene przydawiti rozkazali z nassym gistym wiadomym”.



11. Pieczęć Mikołaja Myszkowskiego (APD, DP, sygn. Dok. Kr. 359).

Jan Ocieski h. Jastrzębiec starosta oświęcimski i zatorski 1557-1563

12

1. Jan Ocieski kanclerz Królestwa Polskiego, starosta oświęcimski, zatorski, sądecki i olsztyński, podkomorzy krakowski.

2. Pieczęć prawdopodobnie wspólna dla księstw oświęcimskiego i zatorskiego.

3. Okrągła, średnica ok. 38 mm; 1558, 1562.

4. Woskowa, z wosku czerwonego w misce woskowej.

5. W podwójnym otoku między dwiema obwódkami z linii ciągłej napis majuskułowy (kapitała nowożytna) w dwóch pierścieniach, w którym poszczególne wyrazy oddzielone pojedynczym kółeczkiem; w pierwszym wyrazie znak skrócenia dla litery *n*: IOA(*n*)

NES : OCZ[IE]SKI : RE(*gni*) : POL(*onie*) : CANCELAR(*ius*) : GENER(*alis*) : OSWANC(*imiensis*) : ZATOR(*iensis*) :// SANDEC(*ensis*) : ET : OLST(*inensis*) : CAPI(*taneus*) / : SUCCAM(*erarius*) : CRACOVIE(*nsis*) : (*et*)C.

6. Pieczęć herbowa z pełnym herbem. W polu tarcza z herbem Jastrzębiec, tj. godło: podkowa na opak z krzyżem kawalerskim pośrodku, nad tarczą hełm z labrami rozciągającymi się bardzo szeroko obok hełmu i tarczy, nad hełmem klejnot: skrzydło orła, a na jego tle jastrząb zrywający się do lotu.

7. ANKr, ZDP nr 1360 (odcisk uszkodzony, ubytki na dole i z prawej strony; pieczęć na pasku pergaminowym; Oświęcim, 19 IV 1558); ANKr, ZDP nr 1323 (odcisk



12. Pieczęć Jana Ocieskiego (ANKr, ZDP nr 1360).

uszkodzony, ubytki na dole, częściowo zatarty; pieczęć na pasku pergaminowym; Oświęcim, 7 IV 1562).

8. Koroboracje wspólne z sędzią ziemskim oświęcimskim, współwystawcą dokumentu: „Thomu na swiedomi a pro lepssy gistotu peczeti nasse vlasthne sme zawesiti a przydawiti dali ktomutho listhu” (1558); „Tomu na swiedomi a pro lepssy gistotu peczeti nasse vlastne zawesiti a przydawiti sme dali ktomuto listu” (1562).

BIBLIOGRAFIA

- Adamczewski M., *Pieczenie urzędowe władz lokalnych z obszaru Polski centralnej, cz. 2: Pieczenie sądów szlacheckich do 1793 roku*, Łódź, 2010.
- Baczkowski K., *Stosunki księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z Koroną Czeską w późnym średniowieczu*, w: *Osiem wieków historii i kultury miasta Zatora i regionu*, Kraków 2006.
- Bostel F., *Sądownictwo ziemskie oświęcimskie i zatorskie od r. 1440-1565*, Lwów 1889.
- Budka W., *Pieczenie grodu krakowskiego z wieku XVI-XVIII*, w: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, Kraków 1938.
- Budka W., rec.: *Soudní knihy osvĕtimské a zátorské 1440-1562*, wyd. R. Rauscher, Praha 1931, *Kwartalnik Historyczny* 46, 1932.
- Elektronický slovník staré češtiny, Ústav pro jazyk český AV ČR*, online: <<https://vokabular.ujc.cas.cz>>.
- Ferenc M., *Dzieje Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej od 1564 do 1772 roku*, w: *Oświęcim. Miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018.
- Gąsiorowski A., *Starostowie wielkopolskich miast królewskich w dobie jagiellońskiej*, Warszawa-Poznań 1981.
- Gojniczek W., *Urzędy książęce i ziemskie w ustroju księstwa cieszyńskiego (1477-1653)*, Katowice 2014.
- Gumowski M., *Handbuch der polnischen Siegelkunde*, Graz 1966.
- Hlebionek M., *Katalog pieczęci przy dokumentach samoistnych w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy*, Warszawa 2012.
- Hlebionek M., *O pieczęciach starosty generalnego Wielkopolski Adama Sędziwoja Czarnkowskiego*, *Archiwa – Kancelarie – Zbiory* 2 (4), 2011.
- Hlebionek M., *Pieczenie starostów bydgoskich w zasobie APB*, *Kronika Bydgoska* 28, 2006.
- Jež R., *Listiny těšínských knížat renesančního věku. Rekonstrukce knihy „Matrica privilegiorum ab anno 1558”*, Český Těšín 2010.
- Kamiński A., *Jordan Mikołaj*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XI, Wrocław 1964-1965.
- Kittel E., *Siegelkunde*, Braunschweig 1970.
- Koźbiał K., *Starostwo zatorskie. Zarys dziejów do 1772 r.*, Kraków 2000.
- Kurtyka J., *Badania nad późnośredniowiecznymi i nowożytnymi dziejami Spiszu. Przegląd źródeł i literatury*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego* 1304, *Prace Historyczne* 136, 2009.
- Kurtyka J., *Starostwo spiskie (1412-1769/70)*, w: *Terra Scepusiensis. Stav badania o dejinách Spiša*, Levoča-Wrocław 2003.
- Kutrzeba S., *Wstęp*, w: *Katalog Krajowego Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie*, *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej* 3, 1909.
- Kutrzeba S., *Wstęp*, w: *Prawa, przywileje, statuty i lauda księstw oświęcimskiego i zatorskiego*, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1912.
- Łosowski J., *Katalog pieczęci starostów chełmskich od drugiej połowy XVI do XVIII wieku*, w: *Pieczenie w Polsce średniowiecznej i nowożytnej. Zbiór studiów*, Lublin 1998.
- Łosowski J., *Pieczenie starostów chełmskich od drugiej połowy XVI do XVIII wieku*, w: *Pieczenie w Polsce średniowiecznej i nowożytnej. Zbiór studiów*, Lublin 1998.

- Nabiałek K., Problem obsady starostw w Oświęcimiu i Zatorze w latach 1522-1523. Przyczynek do badań nad rolą urzędu starosty w ustroju księstw oświęcimskiego i zatorskiego, w: *Silesia-Polonia-Europa. Studia historyczne dedykowane Profesorowi Idziumu Panicowi*, Katowice – Bielsko-Biała 2019.
- Nabiałek K., Szydłowiecki Mikołaj, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XLIX, Kraków 2014.
- Nowakowski A., *Dzieje ustroju i prawa księstw oświęcimskiego i zatorskiego*, Białystok 1988.
- Panic I., *Jak my ongiś godali. Język mieszkańców Górnego Śląska od średniowiecza do połowy XIX wieku*, Kraków 2015.
- Pełszowa S., *Bibliografia prac drukowanych Włodzimierza Budki*, *Krakowski Rocznik Archiwalny* 4, 1998.
- Piech Z., *Pieczenie herbowe w systemach sfragistycznych dawnej Rzeczypospolitej*, w: *Dawne pieczenie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015.
- Piech Z., *Zbiory odlewów pieczęci w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego*, w: *Zbiory pieczęci w Polsce*, Warszawa 2009.
- Prochaska A., rec. z: *Codex diplomaticus Poloniae*, t. IV, *Przewodnik Naukowy i Literacki. Dodatek do Gazety Lwowskiej* 16, 1888, nr 1 i 2.
- Prokop K. R., *Księstwa oświęcimskie i zatorskie wobec Korony Polskiej w latach 1438-1513. Dzieje polityczne*, Kraków 2002.
- Rauscher R., *Úvod*, w: *Soudní knihy osvětimské a zátorské z r. 1440-1562*, wyd. R. Rauscher, Praha 1931.
- Rybarski R., *Gospodarstwo księstwa oświęcimskiego w XVI wieku*, Kraków 1931.
- Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. V, Kraków 2016.
- Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, cz. III, Poznań 1993-1999.
- Sperka J., *Ziemia i księstwo oświęcimskie do połowy XV wieku*, w: *Oświęcim. Miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018.
- Stanko P., *Prawa i przywileje szlachty oświęcimskiej i zatorskiej do 1564 r.*, w: *Historia vero testis temporum. Księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Krzysztofowi Baczkowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, Kraków 2008.
- Szymański J., *Herbarz rycerstwa polskiego z XVI wieku*, Warszawa 2001.
- Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, opr. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1990.
- Urzednicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII w. Spisy*, opr. K. Chłapowski i A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992.
- Węcowski P., *Przyłączenie ziemi oświęcimskiej do Królestwa Polskiego*, w: *Oświęcim. Miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018.

The captains' seals of the Duchies of Oświęcim and Zator until 1563

Summary

The topic of the paper are the oldest surviving seals of the captains (starosta) in the Duchies of Oświęcim and Zator (in Upper Silesia) from the years 1516-1562 (Mikołaj Jordan, Mikołaj Szydłowiecki i Jan Boner, Seweryn Boner, Mikołaj Myszowski, Jan Ocieski). The seals were impressed in red wax, placed in a wax skipper and appended to documents. They are heraldic seals, with names of the capitans (starostwo) in the legend (beginning with the third one). Probably they were made solely for the use of the starosta's offices in Oświęcim and Zator, because their holders did not use them in connection with their other functions. Especially interesting is the joint seal of Mikołaj Szydłowiecki and Jan Boner, who were the

captains of Oświęcim and Zator at the same time. In the Duchies of Oświęcim and Zator every real estate transaction had to be confirmed by a document from the captain and the land judge with their seals. Probably that was the reason why the captains needed separate seal matrices for the use of those duchies. The collection allows to observe the process of the formation of the office seal.

Translated by Rafał T. Prinke